

## Protokół Nr XXIX/2020

Protokół z XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **30 kwietnia i 7 maja 2020 r.** Sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 poz. 713), na wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa (wniosek z dnia 28 kwietnia 2020 r. wpłynął do Kancelarii Rady Miejskiej 28 kwietnia 2020 r. – zał. nr 1 do niniejszego Protokołu). Zgodnie z art. 15zzx ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374, 567, 568 i 695) sesja została przeprowadzona w trybie zdalnym. Rozpoczęła się o godzinie 10<sup>09</sup>, a o godzinie 14<sup>06</sup> Przewodniczący ogłosił przerwę do godziny 9<sup>00</sup> 7 maja 2020 r. W I części sesji wzięło udział 25 radnych Rady Miejskiej (wydruk listy obecności z programu eSesja – zał. nr 2) oraz Zastępcy Prezydenta Miasta Tarnowa Dorota Krakowska i Tadeusz Kwiatkowski, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński i Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran. Wznowienie obrad nastąpiło 7 maja 2020 r. o godzinie 9<sup>08</sup>. Druga część sesji nadzwyczajnej zakończyła się o godzinie 9<sup>20</sup>. Wzięło w niej udział 23 radnych Rady Miejskiej (nieobecni byli radni Marek Ciesielczyk i Adam Sajdak – wydruk listy obecności z programu eSesja – zał. nr 3).

### **Proponowany porządek obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 30 kwietnia 2020 r. o godz. 10<sup>00</sup> – zał. nr 4.**

1. Otwarcie obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.
2. Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 – podjęcie uchwały.
3. Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabywania i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.
4. Zamknięcie obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.

### **Ad. 1) Otwarcie obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.**

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej o godzinie 10<sup>09</sup>. Następnie poprosił o sprawdzenie *quorum* w programie eSesja.

### **Ad. 2) Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 – podjęcie uchwały.**

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie – pozytywna – zał. nr 5.

Radny **Grzegorz Światłowski**: *Trudna sesja, Miasto znalazło się w bardzo trudnej sytuacji i takie sytuacje trudne wymagają podejmowania trudnych decyzji. Jedną z takich decyzji jest właśnie podejmowanie zobowiązań finansowych dość sporych. Wiemy o tym doskonale, bo każdy z nas gdzieś pracuje, każdy z nas prowadzi firmę lub jakieś gospodarstwo domowe i nieraz znalazł się w takiej sytuacji, że takie zobowiązania musiał zaciągać. I teraz tak: poważni ludzie – a mam nadzieję, że wszyscy jesteśmy bardzo poważnymi ludźmi - zanim podejmą jakieś zobowiązania finansowe, przede wszystkim muszą zrobić przegląd wszystkich swoich działań finansowych jakie zaplanowali do tej pory i część z nich po prostu – mówiąc brutalnie – muszą wyeliminować. Tną koszty - jak się to mówi popularnie i tak musi być w tym przypadku. Rozmawialiśmy o tym w poniedziałek. Trzeba powiedzieć – proszę Państwa – wyraźnie, że na niektóre inwestycje*

w Mieście po prostu w obecnej sytuacji nas nie stać. Trzeba o tym wyraźnie powiedzieć. Niektóre inwestycje zaplanowane na ten rok lub na lata kolejne trzeba będzie ograniczyć lub wręcz odłożyć na lepsze czasy. Ja nie twierdzę, że wszystkie inwestycje są nieistotne i można z nich po prostu zrezygnować. Użyłbym takiego określenia, że niektóre są - powiedzmy - mniej pilne, tak bym to określił. Jeśli finanse Miasta, jeżeli sytuacja związana z pandemią wróci na właściwe tory - a mam nadzieję, że tak się stanie i to niebawem - do pewnych tematów możemy po prostu wrócić. I trzeba to ludziom powiedzieć uczciwie. Jak się ludziom mówi uczciwie, to ludzie to - proszę mi wierzyć - rozumieją. Nie chciałbym tutaj, jak niektórzy, wygłaszać populistyczne hasła: obniżanie pensji, ograniczanie funkcji - nie, nie o to chodzi. Zastanówmy się bardzo poważnie, co można zrobić, żeby uzdrowić sytuację w Mieście zaciągając zobowiązania, bo o tym będziemy zaraz rozmawiać. A jednocześnie przypominam: zastanowić się bardzo poważnie nad tym, z czego można byłoby zrezygnować. Rozumiem, że za chwilę ze strony zarządu padną jakieś konkretne propozycje i będziemy mogli śmiało i zupełnie uczciwie oddać swój głos będąc przekonanym, że robimy to w dobrej wierze. Ja w poniedziałek - przypominam - zapowiedziałem Państwu podczas naszej rozmowy, że swój dzisiejszy głos uzależniam od tego, co usłyszę w kwestii ograniczania inwestycji miejskich. Jeżeli będzie to zadawalające - zagłosuję „za”, jeżeli nie - będę „przeciw”.

**Radny Ryszard Pagacz:** Ja bym chciał pociągnąć, kontynuować trochę tę wypowiedź mojego przedmówcy, bo dokładnie - podobnie jak wszyscy rozsądni ludzie - myślę w ten sposób. Zresztą rozmawialiśmy o tym z Panem Prezydentem na takim spotkaniu przewodniczących klubów. Pan Prezydent wtedy przedstawił taki wstępny materiał, ale nad tym na razie dyskusji nie było i chciałbym usłyszeć z czego Miasto rezygnuje, z jakich zadań rezygnuje? Co możemy przesunąć? A nie tylko informację o tym, że musimy zmieniać budżet, bo właściwie nie wiemy po co zmieniamy ten budżet - to jest jedna rzecz.

*Druga: prośba do Pana, Panie Przewodniczący. Jak sobie odpisałem, wniosek o sesję był 28 [kwietnia - przyp.] złożony - mamy dwa dni. Chciałbym na przyszłość prosić Pana - to jest już mój kolejny monit - żeby zostawiać radnym więcej czasu na zastanowienie się, na skonsultowanie opinii między sobą, przedyskutowanie tych spraw. Bo mija dwa dni i było naprawdę mało czasu, żeby po prostu skonsultować się, jeszcze w takich warunkach utrudnionej komunikacji jaką mamy teraz. Bardzo bym Pana prosił, Pana Przewodniczącego, żeby Pan bardziej dbał o interesy Rady - w takim duchu żeśmy Pana wybierali. Pan jest Przewodniczącym Rady, a nie wchodzić w rolę Wiceprezydenta, bo to jest zupełnie inna rola. Z taką prośbą po raz kolejny zwracam się do Pana Przewodniczącego.*

*Natomiast jeśli chodzi o uchwały - w podobnym duchu jak mój szanowny przedmówca - chciałbym wiedzieć w jakim miejscu jesteśmy, bo to jest decyzja ważna. Sprawy finansowe są jedne z najważniejszych jeżeli chodzi o procedowanie w Radzie uchwał. Chciałbym mieć więcej wiedzy w jakim miejscu jesteśmy, z czego rezygnujemy, co przesuwamy, co musimy zrealizować i ile nam potrzeba pieniędzy na to, a wtedy dopiero podejmować decyzje co do dalszego zaciągania długów, bo tak to jest - obligacje są niczym innym, tylko inną formą zaciągania długów.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** Nie klikałem ad vocem, ale ad vocem Panu Przewodniczącemu Pagaczowi tylko chcę odpowiedzieć, że jakby ta decyzja o sesji nadzwyczajnej - ponieważ i sytuacja jest nadzwyczajna. Pan Przewodniczący dobrze wie, że Przewodniczący ma 7 dni na zwołanie sesji. Natomiast istotnie tę kwestię z tą częścią radnych, która mnie wybierała skonsultowałem i tam była zgoda, że czwartek - godzina 10<sup>00</sup>, że powinniśmy się spotkać. Jakby argumentem, który przeważał mimo wszystko było to, że jednak nie zwiększamy zadłużenia w stosunku do tego, które zostało uchwalone w grudniu, zmieniamy tylko formę. Jeżeli Pan Skarbnik i Pani Prezydent mówi, że to jest kwestia bardzo pilna abyśmy mieli płynność finansową, żeby jak najszybciej zdobyć te zaplanowane - bądź co bądź - wcześniej już kredyty nawet w mniejszej wysokości aniżeli to było przyjęte w grudniu, to taka decyzja w opinii części radnych była - czy jest - w pewnym sensie kosmetyczna. Natomiast to tyle tytułem wyjaśnienia. Czwartki są zazwyczaj dniami sesyjnymi i stąd była prośba o to, aby ta sesja odbyła się właśnie w czwartek.

**Radny Marek Ciesielczyk:** Na pewno w jednym punkcie się zgadzamy, że świat współczesny nie może funkcjonować i nigdy nie mógł bez pożyczek, kredytów. Natomiast na pewno byśmy

się nie zgodzili wszyscy co do stopnia zadłużenia. Od lat trwają różne debaty na różnych kontynentach, także w Unii Europejskiej, jest to dosyć ważny temat: na ile możemy się zadłużać? Polskie prawo dosyć precyzyjnie przewidziało stopień zadłużenia gmin w art. 243 ustawy o finansach publicznych i bazując na tym artykule, dwa lata temu prestiżowy miesięcznik „Wspólnota” opublikował ranking, który przedstawiał zdolność kredytową poszczególnych gmin. Wśród miast na prawach powiatu, a było tam w tej klasyfikacji 48 miast, Tarnów znalazł się na 35. miejscu, czyli pod koniec tabeli. „Wspólnota” uwzględniała - wychodząc jak mówię z tej definicji art. 243 - stosunek średniej wartości nadwyżki operacyjnej do wielkości dochodów budżetu. I to jest dosyć taka precyzyjna definicja, dlatego należy poważnie traktować ten ranking. Tarnów znalazł się na końcu - jak mówię. I mamy pierwszą wskazówkę – i to proszę zwrócić uwagę obejmowała lata 2014-2016, już wtedy byliśmy tak nisko. To jest pierwsza wskazówka, że nasze zadłużenie jest zbyt duże. Ja mówię tak bardzo delikatnie, chociaż niektórzy już od lat mówili o katastrofie finansowej. Drugą wskazówkę mieliśmy w piątek, kiedy banki odmówiły nam kredytu. Trzecia wskazówka to było wytłumaczenie, czy właściwie uwagi Pana Skarbnika w Radiu Kraków, który potwierdził to, że banki nie darzą nas zaufaniem, bo tak to należy rozumieć. Natomiast kolejna wskazówka to jest nasza faktyczna sytuacja finansowa. Nie bez powodu taki satyryczny portal „Baniowy Tarnów” na pierwszym miejscu dał wypowiedź Prezydenta Ciepeli mówiącą o tym, że Tarnów znajduje się w najlepszym okresie w historii. I to dał bez żadnego komentarza dlatego, że każdy kto usłyszy te słowa ma wyrobione zdanie, bo wie jak faktycznie jest w Tarnowie. I to jest ta wskazówka ostatnia, o której mówię tzn. nasza faktyczna sytuacja, która jest tragiczna. Bo jeżeli na przykład instytucje kultury podjęły decyzję o ograniczeniu swojej działalności – mówię to ze swojej działki – to rzeczywiście jest źle i to potwierdzi chyba każdy tarnowianin od licealisty po emeryta. W związku z tym należałoby się zastanowić faktycznie nad stopniem zadłużenia. Tutaj koledzy mówili o tym na co te pieniądze pójdą, na co nie pójdą, jakie będą ograniczenia itd., co oczywiście jest ważne. Ale także ważne jest to, do jakiego stopnia możemy się zadłużyć. 14 radnych, którzy głosowali niedawno za budżetem przyjęli to, pogodzili się już z tym, że te kilkadziesiąt milionów musimy pożyczyć. Banki nam nie dały, więc idziemy po obligacje.

Oczywiście fatalne wrażenie robi wypowiedź Skarbnika z Radia Kraków i to jest moim zdaniem – po aresztowaniu Prezydenta Ściżyły – najistotniejsze wydarzenie, które negatywnie wpływa na nasz wizerunek. Dlatego, że potencjalni inwestorzy, banki itd. patrzą na to, co się dzieje w Tarnowie i jeżeli widzą, że jesteśmy niewiarygodni, jeżeli mają na uwadze ranking, o którym mówiłem i to prestiżowego pisma, to wiadomo, że będą wybierać inne tereny inwestycyjne i to dla mnie jest ważne. Dlatego uważam, że nie powinniśmy w dalszym ciągu zadłużać się w tak błyskawicznym tempie. Oczywiście ktoś może powiedzieć: tak, ale to zadłużenie spadło. Tak, ono spadło ostatnio, ale ten spadek można by porównać do spadku temperatury dla Eskimosów. To tak, jakby Eskimosi mówili: wiesz co, jest dzisiaj znacznie cieplej, bo już nie jest -35, jest tylko -32. Ten spadek nie ma znaczenia jeżeli chodzi o odbiór naszego Miasta na zewnątrz. Jesteśmy po prostu za bardzo zadłużeni. W związku z tym, ja nie będę głosował za tymi obligacjami, zwłaszcza, że w zupełnie zakłopotanie – mówiąc delikatnie – wprawiły mnie uwagi Skarbnika, który – on się już się z tego tłumaczył na Komisji Ekonomicznej, ale mnie to w ogóle nie przekonuje, że najpierw chcieliśmy 55, a później 62 mln zł. Dlaczego te 7 mln więcej? Absolutnie mnie to nie przekonuje, co mówił Skarbnik. A tego typu uwagi na zewnątrz naprawdę sprawiają wrażenie, że panuje jakiś chaos także w sferze finansów, że nie wiemy ile naprawdę chcemy – 7 mln w tą czy 7 mln w tamtą? Uważam, że tych 14 radnych, którzy zdecydowali się na poparcie tego fatalnego budżetu, który zakładał takie zadłużenie, część się powinna wycofać i odrzucić wniosek o emisję obligacji.

**Radna Angelika Świtalska:** W uzasadnieniu uchwały podano finansowanie deficytu i budżetu i zaciągnięcie zobowiązań w roku bieżącym – również poprzez emisję obligacji. Dla mnie to jest niewystarczające i oczekiwałabym audytu oraz pełnej analizy stanu finansów Miasta. Czy poradzimy sobie np. z zagrożeniami, które mogą zaistnieć w fazie spłaty? Obawiam się również, że koszt obsługi długu przerasta możliwości finansowe Miasta. Budżet Tarnowa trzeszczy. Tempo wzrostu deficytu jest powodem do bardzo dużego niepokoju. Prezydent powinien podjąć natychmiast działania oszczędnościowe i naprawcze. Konieczna jest reorganizacja

*i restrukturyzacja m. in. Urzędu, spółek miejskich. Nie mówiłam tego nigdy wcześniej, ale na stanowiskach dyrektorskich i prezesów spółek zarobki są za wysokie. Jestem przekonana, że gdyby ogłoszono konkurs, to zgłosiłyby się osoby i pracowałyby za 50% mniejszą kwotę. Powinniśmy odbyć – bo mówię to po to, że – powinniśmy odbyć na ten temat debatę i jest to bardzo ważna kwestia dla nas.*

**Radny Roman Korczak:** *Taką tu na wstępie usłyszeliśmy wiadomość od kolegi radnego Grzegorza Światłowskiego, że w poniedziałek były jakieś rozmowy. Otóż ja praktycznie dowiedziałem się wczoraj o tym, że dzisiaj jest sesja, bo mail przedwczoraj przyszedł popołudniu i nie zawsze sprawdza się tę całą pocztę mailową. Niektórzy nie mają czasu, tak jak ja nie miałem. Myślę, że gdyby – bo są takie możliwości – gdyby już w poniedziałek, jeżeli gdzieś tam było jakieś spotkanie, zorganizować choćby z nami, z Klubem PiS też takie spotkanie i przekazanie jakiejś informacji na ten temat, mielibyśmy więcej czasu, żeby w ogóle się nad tym zastanowić. Proszę Państwa, to uzasadnienie, które jest do uchwały budżetowej jednozadaniowe, do tego co my mamy tutaj w tej chwili podjąć, podjąć zobowiązania na 62.057.000 zł, które trzeba będzie w 2027 roku spłacić i które nas więcej będą kosztować niż wszystkie inne pożyczki - to jest zbyt poważne, żeby w ten sposób do tego podchodzić. Wydaje mi się, że przede wszystkim wnioskodawca powinien przygotować – to co tu moi przedmówcy mówili – czyli jakiś program naprawczy, który by nas przekonał do tego, żeby przyjąć dalsze zadłużenie Miasta, bo de facto jeżeli my będziemy wypuszczać obligacje, które są droższe niż pożyczki bankowe, a gdybyśmy mogli przedstawić bankom program, który by oni mogli zaakceptować i pożyczkę dać na niższym oprocentowaniu, to też byłoby to lepiej dla finansów Miasta. Wydaje mi się, że w tej chwili Miasto dochodzi powolutku do ściany i stąd są tego typu pociągnięcia. Niemniej jednak sam proces dzisiejszego spotkania nie jest przygotowany na tyle, żeby w pełni odpowiedzialnie podejmować decyzje. Będę uważnie przysłuchiwał się temu, co tu usłyszymy jeśli chodzi o przyszłość Miasta, co usłyszymy jeśli chodzi o program jakiś naprawczy, gdzie będą robione oszczędności, bo jeżeli nie zostaną przekonany to na pewno zagłosuję przeciw.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** *Ja tylko tytułem informacji chciałem przypomnieć, również Panu radnemu Korczakowi, że z naszej strony, tzn. Kancelarii Rady Miejskiej, niezwłocznie tj. jeszcze w poniedziałek o godzinie 18<sup>40</sup> wszyscy Państwo radni otrzymali SMS-a z informacją o zapowiedzi wniosku Pani Prezydent o sesję nadzwyczajną. Kwestię związaną z ewentualnym spotkaniem zastępców Prezydenta Miasta Tarnowa z Klubem radnych PiS rozumiem, że jest to uwaga do Pani Prezydent Krakowskiej. Ja jeszcze raz powtórzę: z naszej strony niezwłocznie jak tylko dostaję informację czy zapowiedź o takim wniosku, Państwo radni otrzymują SMS-a właśnie po to, że czasem się tego maila nie sprawdza, a SMS trafia od razu – to tytułem wyjaśnienia z mojej strony.*

**Radna Anna Krakowska:** *Proszę Państwa, przygotowując się do dzisiejszego wystąpienia, nie będę powtarzała co dopiero przedstawionych argumentów, bo nie jest to konieczne, nie jest to potrzebne – pod wszystkimi się podpisuję. Natomiast mam trzy istotne uwagi. Po pierwszej (to jest tak ważne dla mnie, że muszę powiedzieć): chcę być jako radna traktowana podmiotowo – tzn. ja rozumiem SMS, ja rozumiem krótka informacja w postaci projektu uchwały jednej czy drugiej bez szerokiego uzasadnienia. Proszę Państwa, nie mając przygotowania ekonomicznego, próbuję zasięgać informacji u osób kompetentnych. Ale dzieje się to poza tymi instytucjami jakimi są Urząd Miasta, odpowiednie wydziały, ci którzy formułują uchwałę i nie jest to w porządku. Naprawdę nie jest to w porządku. Chcę być traktowana podmiotowo i chcę wiedzieć w sposób merytoryczny dlaczego mam zagłosować za czymś „za” albo „przeciw”.*

*Druga: proszę Państwa, co wpłynęło na sytuację Tarnowa, że traci finansową płynność? Bo ja to tak rozumiem. Próbując zasięgać informacji na temat tego, jakie szkody mógł do tej pory spowodować stan epidemiczny, taką metodą najbardziej prymitywną próbowałam dowiedzieć się i jest to na stronie Miasta, jakie do tej pory skutki epidemii odbiły się na finansach Miasta. Proszę Państwa, jeśli słyszę, że jest to np. 620 tys., 800 tys., 1.700.000 zł czy 1.000.000 zł – myślę tutaj także o podatkach – to proszę Państwa jeżeli to jest 4 mln z czymś, nawet liczymy 5 mln zł – to te 5 mln zł spowodowało aż do tego stopnia swoisty przewrót finansowy jaki nam się dzisiaj*

*proponuje, ponieważ należymy do jednego z 2 tys. samorządów w Polsce. I pytam: jak to jest, że samorząd tarnowski już po dwóch miesiącach potrzebuje aż tego rodzaju decyzji.*

*I trzecia kwestia: bardzo mnie to interesuje w jaki sposób samorząd tarnowski zabiega – a przez samorząd rozumiem tych, którzy reprezentują władzę wykonawczą - o pomoc, jaką może uzyskać z tytułu programów rządowych. Proszę Państwa, nie jesteśmy samotni, nie żyjemy na bezludnej wyspie. Szereg miast podejmuje szereg decyzji, które mogą wspomóc sytuację finansową konkretnego miasta. Na nie tak dawnej sesji dowiedziałam się, że w Tarnowie – będę cytowała z pamięci: „przybyło tylko około 100 bezrobotnych”. Przecież nie jest to jakaś rewolucja, gdy chodzi o spadek zatrudnienia, jakkolwiek mam świadomość, że sporo osób pracuje zdalnie. I muszę postawić pytanie – być może powtórzę za Panią Angeliką Świtalską i być może za Panem Grzegorzem Światłowskim: jakie projekty dotyczące zmniejszenia kosztów podjęły – nie tylko zarząd Miasta, ale także spółki miejskie? Jak to jest możliwe, że mamy kolejne obligacje zatwierdzać? Obligacje, które nie mają wskazanego kupca – ja bym się bała takich obligacji, przynajmniej. Natomiast ja nie słyszę o żadnych programach naprawczych.*

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Zapytam Panią Prezydent i Pana Skarbnika o jedną rzecz, którą mnie natchnęły poprzednie wypowiedzi, to będzie krótkie pytanie: Pani Prezydent, Panie Skarbniku, skoro nie zwiększamy zadłużenia, skoro to, co jest w uchwale budżetowej, to dzisiaj planowane zadłużenie jest nawet mniejsze niż to, które przyjmowaliśmy w grudniu, to dlaczego od razu w uchwale budżetowej nie wpisano, że może to być zarówno emisja obligacji jak i zaciągnięcie kredytu? Jeżeli byśmy od razu sobie wpisali, że będzie to z obligacji lub kredytów, nie musielibyśmy dzisiaj na ten temat rozmawiać. Tym bardziej, że jak rozumiem – i tak przedstawili Pani Prezydent i Pan Skarbnik - nie zwiększamy zadłużenia tylko zmieniamy formę tego zadłużenia. W związku z tym tu pytanie: dlaczego tego od razu nie zawarto w uchwale budżetowej?*

*Radna **Krystyna Mierzejewska**: Proszę Państwa, dużo moich przemyśleń zostało już wypowiedzianych przez moich poprzedników. Natomiast co chciałam jeszcze powiedzieć? Tu Pan Marek Ciesielczyk, Pan radny nam mówił, że już sytuacja w 2014-2016 nie była za dobra w Mieście.*

*Teraz jeżeli chodzi o te obligacje: oczywiście, że my nie zwiększamy tego zadłużenia. Ja za tym budżetem głosowałam przecież w grudniu 2019. Mnie bardziej niepokoi to, że zapisaliśmy tam kredyt i że żaden bank nam tego kredytu nie udzielił i musimy sięgać do innej sytuacji, a mianowicie do tych obligacji. To jest dla mnie niepokojące, bo nie jestem ekonomistką, chociaż ekonomia nie jest mi obca. Sama zarządzam swoimi prywatnymi finansami, ale również jako prezes przychodni, ekonomia przychodni, ten budżet, gospodarowanie nie są mi obce. Więc tutaj przede wszystkim: dlaczego banki nie chcą udzielić? Dlaczego jesteśmy tak bardzo zadłużeni? Myślę, że nie jest to moja wina, bo jestem radną dopiero półtora roku.*

*Teraz czego mnie brakuje rzeczywiście w tej informacji? Dlatego, że ja nie jestem członkiem Komisji Ekonomicznej, ale w takich różnych ważnych sprawach, newralgicznych bardzo bym prosiła o zapraszanie mnie również. Przecież można uczestniczyć w Komisjach, nawet w których nie jest się członkiem. Sądzę, że te problemy finansowe naszego Miasta już są od kilku lat. Nie wiem od ilu, bo tak trzeba by dopiero sięgnąć. Tak jak tu Pan Marek powiedział 2014-2016, że już nie było za dobrze. Proszę Państwa, nie można tak gospodarować ani w domu, ani w mieście, ani w żadnej firmie, żeby nie mieć jakiś hamulców w wydawaniu pieniędzy, żeby nie szukać, nie zastanawiać się jak zaoszczędzić – tego mi bardzo w tym Mieście brakuje. Myślę, że po tej sytuacji kiedy banki nie chciały nam udzielić kredytu, nareszcie tym się zajmiemy i będziemy wszyscy na ten temat dyskutować. Nie da się – proszę Państwa – zarabiać 4 tys. zł miesięcznie, a wydawać 5, bo daleko i długo się nie zajeździe.*

*Radny **Tadeusz Żak**: Ja mam odpowiedź dla co niektórych co mówią, że powinni być odpowiednio poinformowani. Przecież każdy dostał SMS-a w poniedziałek – tak jak tutaj Przewodniczący Pan Jakub mówi – i była też informacja na mailu.*

*Np. dużo kierowców do mnie też dzwoni. Okazuje się, że firma MPK będzie zwalniała ludzi, kierowców dlatego, że mają bardzo mało kursów. Tym bardziej, że przez ten koronawirus jest ograniczenie z miejscami w autobusach. Ja jestem za tym żeby im też pomóc czy innym ludziom, co naprawdę borykają się dzisiaj w różnych sprawach. Tak jak tutaj mówi jedna Pani – chyba Pani Anna Krakowska – na temat bezrobotnych. Przybyło bezrobotnych, bo dużo ludzi zjechało z zagranicy, a wiadome – rynek pracy w Tarnowie jest ciężki. Ja będę głosował „za” obligacjami.*

**Radny Zbigniew Kajpus:** *Szanowni Państwo, na początku chciałbym stanowczo zaprotestować przeciwko komunikowaniu do mieszkańców Tarnowa nieprawdy i nie waham się tego słowa użyć. Wielokrotnie podczas wypowiedzi padły słowa, że Tarnów traci płynność, nie ma płynności etc. To są absolutnie słowa dla mnie skandaliczne i nieprawdziwe. Jeśli któryś z radnych posiada wiedzę na temat tego, że Gmina Miasta Tarnowa nie reguluje na bieżąco swoich zobowiązań, to proszę i oczekuję, a wręcz wymagam w tym momencie, aby przedstawił takie fakty przed szanowną Radą, świadczące o tym, że Gmina Miasta Tarnowa traci płynność czy straciła płynność. Jest to absolutna nieprawda. Gmina Miasta Tarnowa zachowuje płynność finansową. Posiada budżet, który został przyjęty przez szanowną Radę i on jest obowiązujący. Tak samo jak budżet państwa przyjmuje Parlament i on obowiązuje w Rzeczypospolitej Polskiej. I tak samo ten budżet, który przyjęła Rada Miejska w Tarnowie obowiązuje. Otóż proszę Państwa, zgodnie z tym budżetem, który przyjęliśmy i on jest jedynym obowiązującym, Gmina Miasta Tarnowa i Rada Miejska zgodziła się na zaciągnięcie zewnętrznych środków finansowania w kwocie 80 mln zł w roku 2020. W związku z tym – proszę Państwa – emisja obligacji w kwocie 62 mln zł w niczym nie przekracza ram budżetowych, na które wszyscy się zgodziliśmy jako radni, a przynajmniej większość, a w demokracji większość decyduje. Więc mówienie o tym, że emisja obligacji jest czymś niepokojącym, złym jest absolutną nieprawdą. Podam proszę Państwa przykład, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej - jak wiele innych rządów europejskich, światowych - masowo emitują obligacje. Na bardzo korzystnych warunkach uzyskują zewnętrzne finansowanie i dzięki tym pieniądзом te kraje mogą się rozwijać. Również Polska dzięki temu się rozwija i chwala, że się rozwija, być może również ze środków zewnętrznych – to po pierwsze, aby mieszkańcy mieli pełny obraz tego, co tutaj się dzieje, bo myślę, że mogą zbudować sobie fałszywy obraz sytuacji Miasta.*

*Inną kwestią jest sprawa organizacyjna. Jako szef Klubu wyrażam bardzo krytyczny stosunek do tego, że Komisja Ekonomiczna, która decyduje o nowych zobowiązaniach i aktualizacji budżetu zbiera się na pół godziny przed planowaną sesją Rady Miejskiej. Na tej Komisji Ekonomicznej jest przedstawiana presja czasowa, również ze strony Pana Przewodniczącego Rady, który wchodzi w narrację, że musimy kończyć, bo za chwilę jest sesja, a nie mamy możliwości, aby Skarbnik udzielił wyczerpujących odpowiedzi na pytania radnych. To są moim zdaniem sytuacje, które nigdy nie powinny mieć miejsca. Ja byłem przekonany, że Komisja Ekonomiczna jest dzień wcześniej planowana na godzinę 13<sup>00</sup>. Pół godziny na Komisję Ekonomiczną przed sesją to jest stanowczo za mało. Ja tutaj będę się domagał stanowczej zmiany takiej organizacji pracy Rady i Komisji. Jest to dla mnie nie do zaakceptowania. Proszę Państwa to, że pieniądze w Tarnowie są potrzebne, to jest fakt bezsporny. To, że z obligacji, to powiem Państwu: ja jestem zwolennikiem obligacji dużo większym niż kredytów bankowych. W przypadku obligacji można je lokować nie tylko do instytucji finansowych, ale również kierować do innych podmiotów. W przypadku kredytu jesteśmy przywiązani i jesteśmy wtedy zakładnikiem instytucji bankowych – w tym dobrym słowa znaczeniu „zakładnikiem”, ale jest to instrument dużo bardziej elastyczny niż kredyt i o tym świadczy, że rządy państw emitują w większości obligacje, a nie idą do banków komercyjnych po kredyt – to jest fakt bezsporny.*

*Natomiast proszę Państwa, wracając jeszcze do pewnych wypowiedzi. Oczywiście ja bardzo bym prosił wszystkich radnych, żebyśmy oddzielili demagogię od merytorycznej rozmowy. Oczywiście możemy tutaj powiedzieć o oszczędnościach – ja chciałbym za moment jeszcze. Wiem, że Pan Przewodniczący mnie za chwilę tu wyłączy, ale muszę to powiedzieć jako szef Klubu i Przewodniczący Komisji – jakie zrobić oszczędności w spółkach, w instytucjach, w magistracie, oczywiście. To ja odpowiem radnym: takie oszczędności, że np. spółka w której ja pracuję, dzięki*

zmianie rozkładu jazdy otrzymuje 750 tys. zł z Gminy Miasta Tarnowa co miesiąc mniej. Są te oszczędności, ale one nie mogą odbyć się kosztem ludzi, kosztem pracowników. Najważniejsza jest ochrona miejsc pracy, proszę Państwa. Tych mozolnie stworzonych, zbudowanych miejsc pracy, aby ci ludzie po prostu mieli pewność dnia jutrzejszego. Ja do tego nie dopuszczę, żeby taką demagogią przedstawiać mieszkańcom, że można coś komuś zabrać, aby po prostu przez chwilę poczuć się lepiej. Jeśli prezesi spółek Skarbu Państwa zarabiający po 2 mln zł obniżą sobie przez pół wynagrodzenia, bo ja w Polsce znajdę mnóstwo ludzi, którzy za milion złotych będą rocznie pracować. To zaraz w ślad za tym jak sobie prezesi, ministrowie, dyrektorzy instytucji państwowych obniżą przez pół wynagrodzenia, to samorzady pójdą zaraz tym śladem, natychmiast, na następny dzień. To jest odpowiedź demagogiczna na demagogiczne zarzuty, które tutaj padają. I ja nie chcę, żeby w przestrzeni tarnowskiego samorządu takie sprawy były tak rozgrywane. I protestuję stanowczo przeciwko temu.

Inną kwestią jest, że oczekuję radykalnie – proszę Państwa – wskazania oszczędności, szczególnie w planie wydatków majątkowych w tej trudnej sytuacji. W pewnym sensie popieram zarówno Przewodniczącego Pagacza czy innych radnych, którzy tu wskazywali, że oczywiście tak, jestem świadom i jestem za tym, żeby Miasto pozyskało dodatkowe zewnętrzne finansowanie, które jest zgodne z budżetem. Natomiast oczekuję racjonalizacji wydatków planów majątkowych, które można przesunąć – nie zrezygnować. Przesunąć np. na przyszły rok, bo nie wiemy jak ten rok się dla nas skończy, dla nas wszystkich, dla obywateli Rzeczypospolitej, dla mieszkańców Gminy Miasta Tarnowa i innych gmin w Polsce. I bardzo Państwa proszę: nie idźmy tą drogą demagogii. Strach wśród mieszkańców i zła atmosfera wśród Polaków jest dzisiaj na tyle duża, że nie należy jej podsycać nieodpowiedzialnymi wypowiedziami.

Radny **Zbigniew Kajpus** w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej poprosił o ogłoszenie przerwy w obradach.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** po konsultacji z radnym Zbigniewem Kajpusem poinformował, że przerwa zostanie ogłoszona po zakończeniu dyskusji. Wyjaśnił również, że program do wideokonferencji pozwala na utworzenie niezależnych, zamkniętych „pokoi” w przestrzeni wirtualnej, w których członkowie poszczególnych klubów radnych będą mogli skonsultować się w trakcie przerwy w obradach.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja mam jeszcze jedną prośbę. Nie wiem, czy wypowiedź Pana Przewodniczącego Kajpusa słyszał Pan Przewodniczący Stepek, ponieważ ja się tu z Panem Przewodniczącym Kajpusem również zgadzam. Komisja Ekonomiczna na pół godziny przed sesją nie powinna mieć miejsca. Więc prosiłbym na przyszłość Pana Przewodniczącego Sebastiana, aby jednak Komisję zorganizować nieco wcześniej. Tak jak informowałem Państwa radnych, ponieważ były i Komisja i sesja w dwóch różnych miejscach, do czasu zakończenia Komisji Ekonomicznej nie mogliśmy uruchomić pokoju „sesja”. W związku z tym stąd była prośba o punktualne zakończenie Komisji. Na przyszłość prosiłbym albo co najmniej godzinę wcześniej, albo faktycznie dzień przed sesją.

Radny **Zbigniew Kajpus**: Panie Przewodniczący, ale to dotyczy nie tylko samej Komisji Ekonomicznej. To dotyczy w ogóle planowania pracy Rady Miejskiej i kalendarza, żebyśmy jako radni mieli możliwość w spokoju i w merytoryczny sposób podjąć decyzje, które są bardzo ważne dla Gminy Miasta Tarnowa. Nie może to być po prostu obarczone tak dużą presją czasową i sygnałami z boku, że musimy natychmiast już kończyć, bo mamy 3, czy 4, czy 5, czy 7 minut na to, żeby po prostu zadać jakieś pytanie, uzyskać odpowiedź, przeanalizować ją i jeszcze podjąć decyzję. Proszę, żeby poprawić pracę Rady Miejskiej po prostu jeśli chodzi o kalendarz.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja się z Panem zgadzam, ale w poniedziałek Pan wskazał dzień czwartek na sesję dobry. Pan się zgodził. To, że Komisja była na pół godziny przed sesją – proszę mi wybaczyć – nie jest moją decyzją. Stąd moja prośba do Przewodniczącego Komisji Ekonomicznej, aby Komisje odbywały się znacznie wcześniej. Sesje musimy rozpoczynać punktualnie, bo jeżeli taka informacja poszła do mieszkańców Tarnowa i o godzinie 10<sup>00</sup> czekali na transmisję, ja dostaję pytania od mieszkańców Tarnowa: dlaczego transmisji nie ma o godzinie 10<sup>04</sup>? Proszę

*bardzo o zrozumienie i jeżeli chodzi o planowanie z mojej strony - sesja była z Państwem w poniedziałek uzgodniona. Natomiast Komisje proszę, aby odbywały się wcześniej.*

**Radny Sebastian Stepek:** *Wszystko działa się teraz bardzo szybko. Teraz mamy sesję nadzwyczajną. Komisja Ekonomiczna również w tym trybie została zwołana. Nie wszyscy radni – z tego co wiem - mogli w dniu wczorajszym uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Ekonomicznej. Dlatego została zwołana – jak nie pierwszy raz zresztą – przed sesją w dniu dzisiejszym. Być może rzeczywiście pół godziny to jest zbyt mało czasu, pewnie gdyby to była 9<sup>00</sup> to byłoby znacznie lepiej.*

**Ad vocem radny Marek Ciesielczyk:** *Ja się trochę dziwię wypowiedzi Pana Zbigniewa, ponieważ tego typu posiedzenia w ogóle są niepotrzebne, gdyż wiadomy jest wynik głosowania. 13 głosów zaraz będzie oddane na obligacje i o tym od poniedziałku wszyscy zainteresowani wiedzą, więc te wszystkie dyskusje to jest taki trochę „pic na wodę”.*

*Jeżeli chodzi o ten argument podstawowy, który niektórzy tutaj używają, czyli: zapisano w budżecie 80 mln zł, jest to część z tych 80 mln zł, co się czepiacie, obligacje są zaplanowane, nic się nie dzieje, zadłużenie nie rośnie. Otóż to jest nieprawda. Zadłużenie rośnie, tylko jeżeli weźmiemy plan założony 3 miesiące temu to możemy wtedy mówić, że się zgadzają słupki. Natomiast my możemy to zadłużenie zmniejszyć – to zaplanowane zadłużenie. Nie musimy planować takiego dużego zadłużenia. Możemy się wycofać z tych 80 mln zł i taka możliwość jest.*

*Chciałem Państwu powiedzieć, że ostatnio Kraków jest atakowany mocno za zadłużenie. Proszę sobie policzyć jaki jest stosunek budżetu Krakowa do Tarnowa i zadłużenie. Otóż budżet Krakowa i Tarnowa to jest tak jak 8 do 1. Natomiast zadłużenie to jest 6,6 do 1, czyli w znacznie gorszej sytuacji Tarnów jest jeśli chodzi o zadłużenie, aniżeli Kraków. Podam Państwu jeszcze kilka ciekawych informacji. Tarnów w tym rankingu miał jak powiedziałem 35. miejsce, 7% - bardzo niewiele. Pierwsze Świnoujście miało 24%, a np. 9, 10 miejsce – Siedlce, Krosno 13%, sąsiedni Wojnicz dwa razy więcej niż Tarnów – 13,5%. Inne miasta sobie jakoś potrafią z tym radzić. Jeżeli ograniczymy zadłużenie, to – tak jak gdzieś tam napisałem, pandemia zresztą nam się przyczynia do tego, że dwa szalone pomysły nie zostaną zrealizowane: stadion za nasze pieniądze i centrum administracyjne. Jeżeli stracimy na pandemii 30 mln zł, to zyskamy 200 mln zł na tych niedoszłych, szalonych inwestycjach. Nie wolno dawać tych pieniędzy Prezydentowi, bo on je źle wykorzysta, co pokazuje dotychczasowa praktyka. Organizacyjny chaos to panuje wszędzie w Tarnowie. 30 tys. zł – Jeżynowa – rzucam jako hasło. Obligacje i kredyt: skoro obligacje są takie świetne i lepsze od kredytu, to dlaczego od razu nie zakodowaliśmy się na obligacje, tylko chcieliśmy kredyt? Widocznie jednak ten kredyt jest bardziej korzystny.*

**Ad vocem radna Anna Krakowska:** *Po pierwsze: ja pozwalam sobie przypomnieć tarnowianom, że byłam przeciwna uchwalonemu w grudniu budżetowi. Proszę więc nie traktować uchwalenia tego budżetu na zasadzie: Rada Miejska uchwaliła, większość – jak słusznie powiedział Pan Zbigniew Kajpus – zdecydowała.*

*Po drugie: zarzucono – bezpośrednio mnie zarzucono – uprawianie demagogii, kiedy pytałam jak to jest możliwe, że Tarnów straciłby już płynność finansową. Takie pytanie wolno stawiać w sytuacji, kiedy pytam i dostaję konkretną odpowiedź: co mogło spowodować takie przyspieszenie Rady, tworzenie zebrania nas wszystkich w ramach nadzwyczajności i zmianę kredytu na obligacje? Proszę Państwa, zdania ekonomistów na temat tego, co jest lepsze – czy kredyty czy obligacje – są podzielone. I nie jest prawdą, że obligacje są zawsze lepsze. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy nie wiemy kiedy kto kupi owe 62 mln zł.*

*I mam jeszcze jedną prośbę. Szanowni tarnowianie, szanowni Państwo radni – ta kolejność moja nie jest przypadkowa, proszę przejść Tarnowem - a ja po Tarnowie często wędruję - i proszę zobaczyć co dla Tarnowa będzie oznaczać to blokowanie inwestycji. Proszę popatrzeć na Rynek, proszę popatrzeć na ulicę Wałową, proszę popatrzeć na ulicę Lwowską, proszę zobaczyć co oznacza owo blokowanie inwestycji.*

**Ad vocem radny Ryszard Pagacz:** *Chciałem się tytułem ad vocem odnieść tutaj do kilku kwestii. I tak po kolei do kolegi radnego Zbigniewa Kajpusa: ja nie widzę tutaj uprawiania demagogii.*



*Jest raczej troska nad tym stanem Miasta i po prostu my po to jesteśmy. Ten mandat nasz po to jest żeby doradzać i żeby szukać dobrych rozwiązań. I tutaj cieszę się, że kolega podzielił moją opinię co do funkcjonowania pracy Komisji, bo też niejednokrotnie zwracałem na to uwagę, że to powinno być inaczej ułożone. Tak, żeby czasu na zadanie pytania, na wyjaśnienie pewnych spraw było dużo więcej, bo musi być ten czas – my po to jesteśmy. Nie może to być tak, że jesteśmy poganiani czasem, bo już tam się coś dzieje, bo nie ma możliwości, musimy łączyć itd. Trzeba to wszystko przemodelować Panie Przewodniczący Rady i oczekujemy tego działania od Pana.*

*Ale wracając do ad vocem Pana Zbigniewa Kajpusa jeżeli chodzi o te obligacje. Sytuacja nie jest taka idealna jakby to można było wnioskować z pańskiej wypowiedzi, bo właśnie to, że banki odmówiły dawania kredytów sugerując obligacje, a według nich jest to bardziej pewny papier, jest właśnie tego dowodem. Oni najpierw badają rynek, czy można komuś udzielić, czy będzie wypłacalny czy niewypłacalny także nie jest to sytuacja idealna. Nie możemy mówić, że jesteśmy w dramatycznej sytuacji, ale pewnie niedługo tak będzie jeżeli tak ta sytuacja będzie wyglądać i dalej ten proces będzie postępował. Natomiast chciałbym się też jeszcze odnieść do tych zarobków, do tych prezesów spółek – i cieszę się, że tutaj kolega, który reprezentuje środowisko liberalne mówi o ratowaniu miejsc pracy, bo przecież to właśnie moje środowisko zabiegało o to tworzenie miejsc nowych pracy, zgadzam się, tak powinno być. Najważniejszą rzeczą jaką ludzie mają do dyspozycji to jest praca, bo wokół tej pracy, wokół swoich środków, które otrzymują można budować jakieś dalsze życie. I sugestia moja na jednym ze spotkań była taka: jeżeli prezesi spółek miejskich solidarnie obciążą się mniejszymi zarobkami – nie muszą zarabiać po 15 tys. zł – będziemy widzieć tę empatię w stosunku do mieszkańców Tarnowa, będziemy widzieć to, że zrozumiemy wszyscy. Moja firma już ograniczyła premie, ograniczyła zarobki – jakoś z tego wielkiego larum nie ma, bo staramy się rozumieć, tłumacząc pracownikom, że tak jest i jest taka potrzeba chwili. Przeżyjemy ten trudny okres to będziemy mogli myśleć o lepszych zarobkach, o lepszych rozwiązaniach.*

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Bardzo się cieszę z wypowiedzi Pana Przewodniczącego Pagacza, który tutaj prezentuje tę samą optykę co ja mam zawsze na myśli i uważam, że demagogia jest czymś złym i nie kreujemy wśród ludzi, że jeśli komuś się coś zabierze to wtedy będzie lepiej komuś, czy w firmie będzie lepiej. Możemy obniżyć zarządowi wynagrodzenia, natomiast – proszę Państwa – to wcale nie zmieni sytuacji firmy. Jeśli ktoś się dzisiaj lepiej poczuje, to chciałbym poinformować, że w mojej firmie jest decyzja, że żaden pracownik nie otrzymuje premii w związku z tą sytuacją. Pracujemy za czystą, podstawową stawkę, robimy oszczędności etc. Nie będę rozwijał tego, ale jeśli dla kogoś to będzie jakaś pozytywna informacja to proszę.*

*Chciałbym tutaj jeszcze Pana Przewodniczącego sprostować, bo banki nie odmówiły kredytów Gminie Miasta Tarnowa. Jest zasadnicza różnica jeśli gmina się stara o kredyt i jest odmowa, pomiędzy tym, że nikt nie złożył oferty. Po prostu w wielu przetargach nikt nie składa czasem oferty i tak się dzieje. W tym przypadku też się tak stało. Nie było żadnej decyzji odmownej z tych informacji, które nam przekazano. Obligacje – czy są lepsze czy nie? Szanowni Państwo, ja nie sądzę, że rządy wszystkich krajów się mylą, również rząd Rzeczypospolitej się myli i emituje obligacje i kasuje. Nie biegnie do Banku Światowego po kredyt czy do Europejskiego Banku Rozwoju czy do Międzynarodowego Funduszu Walutowego, nie składa wniosku o kredyt, emituje obligacje, bo są łatwe, proste i bardziej bezpieczne dla Polski. I ja będę to popierał.*

*Ostatnia sprawa: płynność a zadłużenie. Pan radny Ciesielczyk powiedział, że rośnie zadłużenie. Być może rośnie, natomiast ja nie mówiłem o zadłużeniu. Powiedziałem, że padły tu słowa, że Gmina Miasta Tarnowa i Miasto traci lub straciło płynność – co jest nieprawdą. Jeszcze raz to dementuję. Nie straciło, a czy zadłużenie rośnie, czy nie to się dowiemy na koniec 2020 roku wszyscy jako radni, bo póki co z tych 80 mln zł, na które żeśmy się zgodzili jako Rada i ta Rada ma decydujący głos, tak jak Parlament i Sejm ma w Polsce decydujący głos mimo, że opozycja może myśleć inaczej. Większość rządzi i większość decyduje i większość bierze odpowiedzialność za te decyzje, tak jak my bierzemy odpowiedzialność za te decyzje. Na razie póki co z tych 80 mln zł być może zgodzimy się na 62.057.000 zł w obligacjach.*

*I jeszcze jedna, ostatnia sprawa: dlaczego w uchwale wcześniej był wpisany tylko kredyt, a nie były zapisane obligacje? Szanowni Państwo, to jest pytanie do wnioskodawcy, który z taką uchwałą wystąpił. Tak sformułował uchwałę i nad taką uchwałą żebyśmy wtedy debatowali i taką uchwałę przyjęliśmy. Gdyby wnioskodawca wpisał „kredyt lub obligacje” to byśmy taką uchwałę być może przyjęli. Natomiast we wniosku był tylko kredyt i taką przyjęliśmy.*

*Szanowni Państwo, dziś jest trudny czas dla wszystkich w Polsce. Łączmy się wspólnie żeby w Tarnowie i w Polsce było lepiej, próbujmy coś robić razem, nie dzielmy się, nie łapmy się za słowa, nie budujmy wrogości wśród mieszkańców, że komuś jest lepiej, ktoś lepiej zarabia, a innemu nie, bo tak jest cały świat skonstruowany - niestety. Najważniejsze jest, żeby ludzie mieli pracę i żeby średnia stopa życia w Polsce rosła, obywatelom żyło się lepiej i bardziej bezpiecznie. A jeśli ktoś będzie w tym wszystkim trochę lepiej zarabiał to niech mu to służy i niech mu Pani Bozia da jak najwięcej. Ja każdemu dobrze życzę, żeby każdemu w życiu było jak najlepiej, a nie jak najgorzej. Więc nie dzielmy się, nie budujmy przeciwko sobie kolejnych murów do mieszkańców. Bardzo Was o to Państwo proszę.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że po wypowiedziach radnych, głos zabiorą Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa Dorota Krakowska i Skarbnik Miasta Sławomir Kolasiński, a następnie zostanie ogłoszona wnioskowana przerwa w obradach.

*Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Ja chciałem wrócić jeszcze mimo wszystko do obligacji i do stosunku banków. To, co powiedział Pan Kajpus uważam, że jest – nie chcę powiedzieć szkodliwe, ale z punktu widzenia medialnego i społecznego, ponieważ mieszkańcy mogą odnieść wrażenie, że faktycznie wszystko jest w porządku. Nie jest w porządku, ponieważ po raz drugi – jakbyśmy tego nie nazwali eufemistycznie – banki nam odmówiły kredytu. Pytanie do Pana Skarbnika: skoro tak jest zachwalana ta forma obligacji, dlaczego nie posługujemy się wyłącznie obligacjami? Po co w ogóle nam kredyty skoro te obligacje są takie fantastyczne? I ochrona miejsc pracy: jeżeli byśmy teraz zrobili sondaż na ulicy i tysiąc osób przepytali to 90% - zaręczam Państwu – miałyby bardzo krytyczny stosunek do władzy lokalnej. Dlatego, że mieszkańcy odnoszą wrażenie – i to mnóstwo mam takich sygnałów – że owszem, chodzi o ochronę miejsc pracy, ale ochronę miejsc pracy znajomych i krewnych królika, czyli o nową nomenklaturę samorządową, która tutaj w Tarnowie jest zainstalowana i którą się broni rękami i nogami, żeby nie ruszyć właśnie ich miejsc pracy. 50 dyrektorów – proszę Państwa, to nie jest żadna demagogia ani populizm – 50 dyrektorów i wicedyrektorów to jest zbędny wydatek i nikt tego nie chce ruszyć – mówię „nikt”, a mam na myśli władze, Prezydenta dlatego, że to jest układ pewien i nie można przechodzić do porządku dziennego nad tym, że co dziesiąty pracownik Urzędu Miasta to jest dyrektor z pensją 100 tys. zł rocznie.*

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Powiedzenie, że uprawiamy – np. ja – uprawiamy demagogię jest bardzo bliskie powiedzeniu, że uprawiamy manipulację, co jest absolutnie niezgodne z prawdą. Panie radny, nie będzie żadnych uwag ad personam, bo Rada nie jest od tego, żebyśmy wobec siebie rzeczywiście toczyli spór. Jeśli ja jednak słyszę, że banki nie zgłosiły się i to jest co innego, aniżeli odmówiły, to proszę się nie gniewać, znaczenie słów, zakres słów to ja naprawdę chyba jednak trochę znam.*

*Po drugie: proszę uważnie lub uważniej słuchać tego, o czym mówię. Ja w zasadzie zapytałam: jak to jest, że po dwóch miesiącach dokonujemy już poważnej zmiany i proponujemy 62 mln zł obligacji, które nie wiadomo kto kupi? Co jest w tym złego, jeśli stawiamy takie pytanie? Czy Miasto rzeczywiście już sobie nie radzi z wydatkami finansowymi? To jest pytanie przecież zasadne i pytanie co do głębokiej troski o mieszkańców i o to, jak w tym Mieście nam się będzie żyło.*

*Ad vocem radna **Barbara Koprowska**: Debata się toczy i myślę, że nie jest to czas na jakieś demagogie tylko rzeczywiście jest to wyraz wielkiej troski o Miasto, o finanse Miasta. Pod wszystkimi uwagami i wnioskami się podpisuję. W związku z tym, nie będę ich tutaj powtarzać. Podobnie jak moi przedmówcy, oczekuję od Pana Prezydenta konkretnych działań finansowych. To, że Miasto jest zadłużone jest faktem. Budżet został przyjęty – to również jest faktem.*

*Ja rzeczywiście też za tym budżetem nie głosowałam. Natomiast w zmianach budżetowych oczekujemy, aby te zmiany finansowe wykazywały poprawę sytuacji i kondycji Miasta, a nie jeszcze powodowały, że Miasto będzie wkraczało w kolejne etapy zadłużenia.*

*Była tutaj mowa już wcześniej o rankingu naszego Miasta patrząc na gminę na prawach powiatu. Ja dla wyrobienia sobie tego zdania zwracam się do Pana Prezydenta o przygotowanie takiego zestawienia miast o podobnym budżecie, o zadłużeniu i czy te miasta również już dwukrotnie w tym roku emitowały obligacje i na jaką wartość w stosunku do przyjętego budżetu.*

*Poruszany był również problem, że nikt nie złożył oferty jeżeli chodzi o banki. Dla mnie niezłożenie oferty jest jednoznaczne z decyzją, że nie chcą nam udzielić kredytu. Mam również pytanie do Pani Prezydent: co jest przyczyną? Dlaczego jesteśmy aż tak niewiarygodni? Jaka jest sytuacja finansowa naszego Miasta, że rzeczywiście będą emitowane obligacje i co będzie, jeżeli nikt tych obligacji nie kupi? Czy jest jakiś plan „B”?*

*Ad vocem radny **Józef Gancarz**: Ja chciałem zapytać Pana Skarbnika: ile było wezwań lub przetargów, aby pozyskać pieniądze w formie kredytu jako „gotowiznę”? Czy to było w ogóle kierowane publicznie na całą Polskę czy tylko na banki, które są zlokalizowane, mają oddziały w Tarnowie? Jak to było wykonane? Czy Urząd Miasta Tarnowa zamierzał po raz kolejny wystąpić z przetargiem o pozyskanie kredytu w formie gotówki? Po drugie: widzę, że będzie emisja obligacji w pewnych transzach. Czy Urząd Miasta Tarnowa zamierza wystąpić o wszystkie transze czy też to będzie po kolei na poszczególne transze jak są zapisane w uchwale budżetowej? I po trzecie: czy już musimy mieć tę emisję obligacji? Czy mamy finansowe takie zdarzenia w Mieście, że wymagają one spłaty i po prostu brakuje nam na to pieniędzy?*

*Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa **Dorota Krakowska**: Szanowni Państwo radni, chciałam tutaj nawiązać do złożonych przede wszystkim projektów uchwał. Projekty uchwał, które zostały Państwu przedłożone wynikają z realizacji uchwalonego budżetu, gdzie zapisano zaciąganie zobowiązań 82.837.000 zł, które to miało być przeznaczone na pokrycie deficytu i przede wszystkim na realizację zadań zobowiązanych z prowadzeniem środków unijnych. Te zobowiązania, które tutaj do budżetu żeśmy przyjęli, nie idą na realizację wydatków bieżących, tylko na cele, które są niezbędne do tego, żeby przede wszystkim pokryć deficyt i jak najlepiej realizować zadania związane z pozyskiwaniem środków unijnych, bo to jest jedyna szansa dla rozwoju naszego Miasta.*

*Bardzo Państwa proszę nie siać paniki i nie uprawiać demagogii jeśli chodzi o brak płynności finansowej Miasta Tarnowa. Jednoznacznie podkreślam, że wszystkie wydatki, które są zaplanowane w budżecie, na bieżąco są realizowane. Jeśli chodzi o wynagrodzenia nauczycieli – już dzisiaj zostały przesłane środki na konta szkół, gdzie wynagrodzenia zostaną w pełni przekazane nauczycielom. Jeśli chodzi o wydatkowanie wszystkich środków, które zabezpieczają mieszkańców, żeby zadania były w pełni realizowane – również są realizowane na bieżąco. Ja tutaj podkreślę, ponieważ cały czas mówimy, że Miasto jest – jak Państwo mówią – w bardzo złej, krytycznej sytuacji finansowej. Rząd – z którym my przecież współpracujemy – z Wojewodą, również na bieżąco, praktycznie codziennie od nas wymaga, abyśmy przesyłali im informacje dotyczące ile należy jeszcze przesłać dotacji na np. niektóre zadania związane, aby zabezpieczyć naszych mieszkańców. Nie są one w pełni, 100-procentowo cały czas przekazywane samorządom. Dostajemy je niejednokrotnie z opóźnieniem. Przecież Rząd Pana Premiera Morawieckiego również mówi, że pomimo bilansu budżetu na 2020 rok, już teraz w tej chwili przygotowywane są różne środki ostrożności, żeby dokonać zmiany w budżecie państwa. I tutaj chcę podkreślić jednoznacznie, że obecnie pracujemy nad rozwiązaniem tej sytuacji którą mamy, a spowodowana została pandemią głównie koronawirusa. Przygotowujemy wszystkie zmiany, które są niezbędne, aby pokazać Państwu oszczędności, ale również i wydatki, ponieważ dochody, które są na dzień dzisiejszy, są dużo mniejsze niż te, które były zaplanowane w budżecie, a wydatki mimo, że niektóre jednostki nie funkcjonują, są dużo wyższe.*

*Na 21 maja Pan Prezydent prosi o zwołanie nadzwyczajnej sesji, gdzie Państwu pokażemy całą analizę, reorganizację i zbilansowanie się tych wszystkich środków finansowych, które są niezbędne, aby Miasto mogło normalnie funkcjonować. Bez siania paniki - ja bardzo*

Państwa proszę. To nie tylko miasto Tarnów ma takie problemy. Praktycznie wszystkie samorządy z takimi problemami się borykają. Jeśli chodzi o dokładność finansową – już tutaj poproszę Pana Skarbnika, który szczegółowo Państwu wymieni i określi. Już dzisiaj możemy powiedzieć, że Pan Prezydent praktycznie około miesiąca temu występował do Ministra Finansów z prośbą już, że samorządy będą w takiej sytuacji. Kraków to ponowił i niektóre miasta, samorządy również, bo mamy takie informacje. My powtórnie przygotowujemy pismo do Pana Premiera, żeby też zając stanowisko i samorządy żeby były trochę odciążone. Żeby to finansowanie jednak spływało na dół, ponieważ nie jesteśmy w stanie pokryć tych wszystkich wydatków, które zostały na nas nałożone.

Skarbnik Miasta Tarnowa **Sławomir Kolasiński**: Odniosę się najpierw do mojego wywiadu w Radiu Kraków i specjalnie otworzyłem sobie to, co jest skrótowo tutaj opisane i wypowiadam się w ten sposób: „żaden bank nie zgłosił się do przetargu”. „Nie zgłosił się” – szanowni Państwo. Oczywiście, że Pani Anna Krakowska mówi o tym, czy można zamienić jedno słowo z drugim. Oczywiście to jest ogromna różnica – „zgłosić się” a „nie przyznać”. Nie zgłosił się na przetarg, ale nie przyznał kiedy my się do kogoś zwracamy o przyznanie kredytu, a on nam odmawia i jeszcze uzasadnia tę odmowę. Tu nie mamy nawet uzasadnienia tego nieprzystąpienia. Więc bardzo bym prosił Państwa o taką precyzję w tym, co mówimy. Odmowa tzn. ktoś się zwrócił, ktoś odmówił i uzasadnił dlaczego nie udzielił tego kredytu. Tu nie przystąpił do przetargu. Też odpowiem Panu radnemu Gancarzowi: to jest przetarg. To nie jest możliwość negocjacji na tym etapie. To nie jest to, że można dzwonić do banku i się dowiadywać jak tam ta cała ich procedura przebiega, bo to jest normalny przetarg unijny. Na wiele inwestycji realizowanych też nie zgłaszają się wykonawcy i mamy ten przykład u nas też, że ogłaszamy przetargi i wykonawcy nie przychodzą na ten przetarg.

Szanowni Państwo, dlaczego kredyty żeśmy przyjęli? Bo kredyt jest na tyle prostszą sprawą, że np. jak wezmę kredyt, to nie muszę go do końca wyczerpać. Np. wezmę kredyt 60 mln zł i zostanie on mi przyznany i mogę go nie wyczerpać. Tutaj muszę niestety zaczynać jakby manewrować transzami. To, co Państwo widzicie, że jest wielotranszowo. Także samo oprocentowanie kredytu i obligacji jest prawie na jednakowym poziomie.

Teraz najważniejsza kwestia: bo Państwo rozwodzicie się dlaczego zadłużamy się, dlaczego to Miasto jest tak zadłużone. Najpierw powinniśmy sobie powiedzieć ile zostało zrobione w tym Mieście, na jaką wartość i to kilkakrotnie żeśmy Państwu przedstawiali: za jaką wartość zostały zrobione inwestycje w ostatnich 5 latach i ta wartość przekracza pół miliarda złotych. Nasze zadłużenie zwiększyło się w stosunku do zadłużenia, ale tylko o 200 mln zł. 300 mln zł włożyliśmy również własnych środków i środków unijnych. Na to należy też patrzeć. Skoro w budżecie mamy więcej wydatków niż dochodów – każde praktycznie ostatnie budżety tak były skonstruowane, że wydatki były wyższe od dochodów, to jeszcze o co były wyższe? Nie na przejeżdżenie, nie były wyższe w wydatkach bieżących, tylko ta nierównowaga budżetu w wydatkach i dochodach była po stronie inwestycji, o których mówiłem. Ile inwestycji zostało wykonanych w tych budżetach przez ostatnie 5 lat? Możecie się Państwo nie zgadzać z jednymi czy drugimi inwestycjami. Jedni chwają, drudzy ganią niektóre inwestycje, ale coś zostanie tutaj po nas wszystkich, po poprzedniej kadencji radnych, po Państwa kadencji radnych. Będziecie mieli się czym pochwalić, naprawdę. Jeśli mamy różnicę między dochodami i wydatkami, a ta różnica wynika tylko z inwestycji, to my musimy zaciągnąć kredyty lub obligacje, bo musimy zrównoważyć ten budżet. Budżet jednostki składa się z wydatków i dochodów, z przychodów i rozchodów - i ten bilans musi być zachowany w tych czterech kategoriach. W związku z powyższym, żeby to zrównoważyć musimy zaciągnąć zobowiązania. To są – proszę Państwa – zobowiązania za inwestycje, które żeśmy wykonali. Nie zostały przejeżdżone te pieniądze.

Jeśli popatrzymy na co wydajemy te pieniądze - podam tylko w milionach, żebyście Państwo mogli sobie na kartce napisać i mieć to przed oczami jakie to są wielkości. Przychody w tym roku mieliśmy określone na 116 mln zł – to jest na dzień budżetu na koniec lutego, kredyty 80 mln zł – tyle potrzeba było do zbilansowania tego, co przedtem mówiłem – w tym proszę Państwa 40 mln na wcześniejsze sfinansowanie, wyprzedzające sfinansowanie działań finansowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej. 40 mln zł na inwestycje, nie na nic innego,

na te inwestycje, które są realizowane. Zaangażowaliśmy prawie wszystkie wolne środki, które wypracowaliśmy za rok 2019, czyli 35.272.000 zł właśnie w to, żeby zrównoważyć przychody. I deficyt: deficyt wyniósł 23 mln zł. I teraz proszę Państwa ten deficyt równoważymy w następujący sposób: 6 mln (powiedziałem, że będę to w milionach, także jak komuś słupek się nie zgodzi o te 1 czy 2 to proszę tego nie podnosić, bo tylko w milionach, a nie w złotych podaję) ten deficyt dofinansujemy kredytem z tych 62 mln zł – sześcioma milionami i 16,5 mln zł dajemy wolnych środków. Tak finansujemy deficyt. 40 mln zł - już wspominałem – środki finansujące przedsięwzięcia realizowane ze środków Unii Europejskiej. I 15 mln zł na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów. Łącznie daje to 62 mln zł. Ktoś mówił: dlaczego 55 mln zł, bo przedtem ogłosiliśmy? Bo wcale nie chcieliśmy poprzestać na tych 55 mln zł. 55 mln zł było w tej chwili, bo to jest potrzebne na najbliższe potrzeby kredytowe do lipca czy do sierpnia tego roku. I miałem również potem ogłosić następne kredyty do wyczerpania tych 80 mln zł. Za chwileczkę powiem o tym, co planujemy jak chodzi o inwestycje.

Ale jeszcze taka krótka uwaga, proszę Państwa, nikt się z Państwa nie zająknął, a to w wywiadzie w Radiu Kraków powiedziałem: „banki patrzą na budżety samorządów bardzo ostrożnie obecnie, bo wiadomo, że nie mają na dziś żadnej osłony rządowej”. Budżety na dzień dzisiejszy nie otrzymały żadnej osłony rządowej. Luzowanie wskaźników to nie jest brzęcząca moneta, która by przyszła do samorządów. To jest luzowanie tylko wskaźników, o których np. mówił Pan radny Ciesielczyk. Jak przeglądniecie i pierwszą tarczę, i drugą tarczę, i nawet w trzeciej nie ma zapowiedzi czystej, brzęczącej monety. Dalej jest luzowanie wskaźników. „Praktycznie zostały same z brakiem dochodów, bo w wielu dziedzinach te dochody nie są uzyskiwane np. komunikacja, baseny, kina. To wszystko jest zamknięte, a przecież wydatki są dalej ponoszone. Przede wszystkim na wynagrodzenia tych osób, które to obsługują” – podane, że to mówił Skarbnik. Szanowni Państwo, nikt się nie zająknął, że my w tej chwili nie mamy dochodów. Np. z decyzji o parkingach 620 tys. zł dochodów nie wpłynęło do Miasta. Nie mogę powiedzieć jeszcze o PIT za kwiecień, ale za marzec przyszło 1.200.000 zł PIT-u mniej. Jak chodzi o CIT - 700 tys. mniejsze dochody z CIT-u. Pozostałe dochody: dochody z biletów autobusowych, dochody z basenów - to w miliony złotych będziemy mieć sytuację. Nie wspomnę o dalej nieuregulowanej sprawie śmieci, jak chodzi o wydatki do dochodów, które mamy na etapie 18 zł. Nie będę tego rozwijał, bo jest to jeden z elementów braku dochodów, które się rysują nam w perspektywie.

Bardzo dobrze, że tu parę osób powiedziało – nie możemy mówić o braku płynności. Proszę Państwa, jeśli budżet jest uchwalony i zostaną zaciągnięte kredyty, które są w tym budżecie jednym z elementów równoważących, bo są wolne środki jeszcze i pożyczki – to nie ma możliwości, żeby budżet stracił płynność, bo jest tyle wydatków co dochodów plus właśnie zaciągnięte pożyczki, kredyty, wolne środki. Nie ma takiego w ogóle pojęcia, gdy jest prawidłowo realizowany budżet.

Mówimy o tym, że Tarnów w stosunku do Krakowa jest zadłużony więcej czy mniej. Ja sobie tak postarałem się popatrzeć – Panie Marku – na stronę krakowską. W tej chwili mają oni 3 mld zł kredytów i 6 mld zł dochodów – to jest 50%. I nasza to jest 417 do 825 i też 50%. Gdybyśmy przyjmowali stary wskaźnik, to jeszcze 10% brakuje nam do tego starego wskaźnika, ale to był taki nasz wybór. Wybór poprzedniej Rady, która uchwalala taki pakiet inwestycyjny, nie inny. Jeszcze raz powtórzę: zadłużenie nie jest wynikiem złego gospodarowania. Zadłużenie Miasta jest wynikiem pakietu inwestycyjnego, który został co roku uchwalany przez Radę poprzednią. Bo w tym roku i w następnym roku to tylko wykańczamy te inwestycje. Praktycznie widzicie, że nie ma inwestycji innych niż te, które zostały w pakiecie uchwalone w latach ubiegłych.

Państwo zarzucacie, że dlaczego dzisiaj musimy odbywać sesję. To bardzo krótko: uchwała budżetowa jest tylko w jednym miejscu zmieniona. Dosłownie dodane są trzy słowa: „i emisji obligacji”. Tego nie ma w uchwale budżetowej – prawda, że nie ma tych trzech słów „i emisji obligacji”. Ale i tak i tak, Państwo radni byście musieli debatować nad tą uchwałą, ponieważ ta uchwała druga - w sprawie emisji obligacji - ona musi pokazać jakie te obligacje mają być, w jakiej wysokości, jaka wartość nominalna jednej obligacji, jak mają one być emitowane i zabezpieczone, na co się przeznacza te obligacje. Musi być spełniony warunek seryjny – czyli w ilu seriach. Następnie: jak będzie następować częściowy wykup tych obligacji i wreszcie

na co się Państwo zgadzacie jak chodzi o oprocentowanie. W związku z powyższym i tak i tak, Państwo musieliście nad tą uchwałą procedować.

Jeszcze jedno zdanie, bo tak mi się wydaje, że też jakieś niezrozumienie było, że w uchwale budżetowej są jakieś zmiany tutaj. Nie ma żadnych zmian w uchwale budżetowej, żadnych – oprócz dodania tych trzech słów.

Czy jest możliwość niewykupienia obligacji? Nie, dlatego że jeśli mamy kogoś, kto te obligacje obsługuje, on praktycznie ma pełny wykup na te obligacje, a jakieś wstępne rozmowy żeśmy prowadzili. Tak, będą te transze. Pan Józef Gancarz pytał się o transze. Tak są one, bardzo proszę sobie przeczytać w paragrafie 3 uchwały jakimi transzami będziemy się posługiwać.

**Radny Marek Ciesielczyk:** Mam wniosek, aby w związku z wystąpieniem Pana Skarbnika stworzyć możliwość zadania mu dodatkowych pytań w tym punkcie.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wyjaśnił, że po przerwie dyskusja będzie kontynuowana.

**Radny Zbigniew Kajpus:** Również dziękuję Panu Skarbnikowi za tą wypowiedź, której oczekiwałem – jasnej, klarownego przekazu. Podczas Komisji Ekonomicznej ze względu na ograniczenia czasowe być może nie udało nam się to wtedy, ale bardzo dobrze, że to dzisiaj wybrzmiało. Że naprawdę my jako Rada tej kadencji, poprzedniej kadencji będziemy po jakimś czasie mogli pokazać mieszkańcom za następnych może 10 lat, że jako Rada zbudowaliśmy w naszym Mieście sporo obiektów, sporo inwestycji zrealizowaliśmy. Naprawdę to również dzięki wszystkim Państwu. To nie jest zasługa tylko i wyłącznie magistratu i części radnych – nie. To jest zasługa wszystkich radnych. Czy można było pewne rzeczy zrobić lepiej? Zawsze można zrobić lepiej. Nie ma ludzi doskonałych. Ale chcę Państwu w tym miejscu podziękować. Tarnów wygląda zupełnie inaczej niż 10-15 lat temu, naprawdę. Sporo osób, które odwiedza nasze Miasto, które było w nim wcześniej przekazuje mi te informacje. I to jest Państwa wszystkich zasługa. To nie jest zasługa jednej czy dwóch osób i za to Państwu bardzo dziękuję.

Natomiast wracając do sytuacji dochodowej naszej Gminy – to, co wspomniał Pan Skarbnik. Owszem, pomagamy. My również zwalniamy przedsiębiorców z podatku od nieruchomości, ale również państwo dużo pomaga – powiedzmy to, trzeba być uczciwym. Rząd polski pomaga przedsiębiorcom. Jest tarcza antykryzysowa i ja lubię jasne sytuacje. Jest ta pomoc daleko idąca. Czego oczekuję? Oczekuję, że również Rząd polski pomoże w przyszłości samorządom, nie zostawi tej grupy bez wsparcia. Trzeba pomóc obywatelom, trzeba pomóc przedsiębiorcom, bo oni tworzą miejsca pracy, generują podatki, płacą do budżetu. Ale trzeba na końcu również dostrzec, że tej pomocy muszą i będą oczekiwać samorzady. I tutaj będę pierwszą osobą, która będzie zawsze bronić tej prawdy, że Rząd polski pomaga przedsiębiorcom, jest program i ja widzę i konsultuję z różnymi przedsiębiorcami, którzy składają wnioski czy do Urzędu Pracy o takie dofinansowanie czy z innych programów rządowych i ta pomoc jest widoczna. Naprawdę to trzeba obiektywnie powiedzieć i ze strony nas jako samorządu i również ze strony Rządu ta pomoc dla przedsiębiorców jest widoczna. I liczę na to, że również w następnym etapie samorzady takie wsparcie mocne od Rządu też otrzymają, bo ono jest bardzo, bardzo dzisiaj potrzebne.

Jeśli chodzi o ostatnią kwestię: plan wydatków majątkowych, to co powiedzieliśmy i nasze oczekiwania jako radnych. Nie odpuścimy tego tematu, oczekujemy racjonalizacji, chcemy oszczędności, chcemy żeby w tym roku budżetowym inwestycje, które można przesunąć na przyszły rok, żeby wygenerować oszczędności, żeby takie inwestycje zostały wskazane i tego nie odpuścimy. Pamiętam również o inwestycjach, które w 2019 roku mimo zapisów w budżecie nie zostały zrealizowane, a było finansowane. Ja osobiście tutaj mam na myśli projekt ulicy Garbarskiej, dojazd do dużego osiedla, który był moim wnioskiem – 750 tys. zł było zapisane w budżecie. Nie zapomniałem tego tematu i jeśli ktoś myśli w magistracie, że o nim zapomnę to oświadczam, że nie zapomnę. Ta inwestycja była zapisana w budżecie, były na nią pieniądze, nie została zrealizowana. I ja będę oczekiwał, żeby te rzeczy, które były zapisane – były na nie środki, były zrealizowane.

Natomiast oczekuję również racjonalizacji jeśli chodzi o ten budżet w 2020 roku, jeśli chodzi o plan wydatków majątkowych. Mam nadzieję, że Państwo znajdziecie tutaj jakieś pozycje,

które przedstawicie radnym poszczególnych klubów, które możemy w racjonalizacji tych planów oszczędnościowych przenieść np. na rok 2021, bo jest duża niepewność w roku 2020. Świat jest w pewnej trudnej sytuacji związanej z pandemią i to się na pewno przełoży na gospodarkę i na ekonomię. Więc to, co możemy bez szkody dla Gminy, możemy przełożyć na przyszły rok budżetowy, to bardzo Państwa proszę, żeby to zrobić i myślę, że wszyscy razem podejmiemy najlepsze decyzje dla naszej Gminy, dla naszego Miasta i dla mieszkańców.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja tylko przypominam zapowiedź Pani Prezydent i również od Pana Prezydenta otrzymałem taką informację, że tuż po powrocie 21 maja Prezydent będzie prosił o sesję nadzwyczajną, na której przedstawi pakiet regulacji niezbędnych do ustabilizowania sytuacji, także w kontekście przyszłego roku.

Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Zgadza się, że wpływy są na pewno mniejsze – tutaj odnoszę się do wypowiedzi Pana Skarbnika, bo i PIT, CIT i przede wszystkim z tych biletów i autobusowych, biletów do Teatru itd. Natomiast nie zgodzę się, że tak bardzo wzrosły wydatki. Też mi się tak wydawało: co to będzie w marcu? Jak ten mój wynik finansowy w firmie? Cieszę się, że właśnie jest całkiem nieźle, mimo że wpływy były mniejsze dlatego, że jeśli coś nie funkcjonuje na normalnych obrotach jak było przedtem, to i wydatki są dużo mniejsze. Proszę zobaczyć teraz: trzeba utrzymać budynek – wiadomo opłaty, prąd itd., na pewno prądu dużo mniej, na pewno wiele kosztów nie ma. Koszty osobowe oczywiście – musimy płacić pensje nie tylko w Teatrze, ale w wielu innych instytucjach, bo nie możemy zostawić pracowników „na lodzie”. Niektórzy mówią, że obniżają pensje. Ja się bardzo cieszę, że nie musiałam w marcu obniżyć moim pracownikom.

I tutaj – to nie jest może dzisiejsza sprawa, dzisiejsza sesja, ale też powinniśmy o tym rozmawiać, że jednak wydatki w niektórych sferach są dużo, dużo mniejsze. Teatr, promocja Miasta, TCK itd. – przecież mieliśmy zaplanowanych wiele, wiele imprez, których nie będzie, zarówno dla seniorów, może imprez, może zajęć, wszystkiego tego po prostu nie ma. Oczywiście są dodatkowe wydatki związane z koronawirusem – to jest oczywiste. Natomiast nie zgodzę się, że aż tak bardzo wzrosły wydatki.

Ad vocem radny **Józef Gancarz**: Panie Skarbniku, nie usłyszałem odpowiedzi na pytanie: czy Miasto zamierza rozstrzygać kolejny przetarg na pozyskanie kredytów w formie „gotowizny”? Podejrzewam, że około miesiąc temu w tym największym czasie pandemii ten przetarg był rozstrzygany. Mamy teraz sytuację inną. W sumie o wiele chyba już lepszą, nie jest jeszcze dobrze, ale o wiele lepszą. Może gdybyśmy teraz rozstrzygnęli przetarg, to może faktycznie banki by się zgłosiły i nam ten kredyt w formie „gotowizny” dały? Ja rozumiem, że uchwała jest potrzebna po to, aby mieć jak gdyby taką rezerwę na przetarg na „gotowiznę” i na przetarg na obligacje, tak?

Ad vocem radny **Stanisław Klimek** zapytał, na czym będzie polegała reorganizacja w Urzędzie Miasta Tarnowa.

Skarbnik Miasta Tarnowa **Sławomir Kolasiński**: Przepraszam, ale chyba najważniejsza rzecz, ponieważ wielu z Państwa – m. in. Pan Grzegorz Światłowski powiedział, że chciałby usłyszeć jakie będą ograniczenia w inwestycjach i uzależnia od tego również głosowanie, więc przed przerwą jak będziecie się Państwo zastanawiać, chciałbym przekazać jakie przedsięwzięcia zostały zaniechane w tym roku, a które przesunięte. Zaniechana została "Kantoria" Centrum Wypoczynku i Rekreacji, zintegrowany produkt turystyczny Subregionu Tarnowskiego "Trasy Rowerowe Pogórza".

Radny **Grzegorz Światłowski** poprosił o podanie kwot realizacji wymienianych zadań.

Skarbnik Miasta Tarnowa **Sławomir Kolasiński**: „Kantoria” – nakłady łączne 6.754.000 zł (w tysiącach złotych, dobrze?), zintegrowany produkt turystyczny Subregionu Tarnowskiego "Trasy Rowerowe Pogórza" – 6.311.000 zł, budowa miejsc parkingowych przy ulicy Wilsona – 200 tys. zł, budowa tężni solankowej w okolicach Góry św. Marcina – 0,5 mln zł, przebudowa Stadionu Miejskiego w Tarnowie ulica Zbylitowska – 40.555.000 (przy czym w tym roku tylko 130 tys. zł

*było zapisane, ale nie będziemy na razie dalej realizować tego), budowa tras rowerowych w rejonie Góry św. Marcina – 0,5 mln zł, budowa boiska na Terlikówce – 415 tys. zł, remont ulicy Poziomkowej – 0,5 mln zł, remont ulicy Malinowej – 0,5 mln zł i przesunięcie przebudowy drogi krajowej nr 73, czyli ulicy Lwowskiej z tego roku na przyszły – 11.461.000 zł – to są przeniesione wydatki na przyszły rok. Także te inwestycje zostaną zaniechane, tylko jedna inwestycja zostanie przeniesiona na wydatki w roku 2021.*

Radny **Stanisław Klimek** ponownie poprosił o informację dotyczącą reorganizacji w Urzędzie Miasta Tarnowa.

Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa **Dorota Krakowska**: *Nie mówiłam tylko i wyłącznie o Urzędzie Miasta. Mówimy o regulacjach w całej strukturze organizacyjnej, gdzie będziemy przy analizie, którą teraz już wykonujemy, przyglądać się jakie zadania są wykonywane, jakie są obciążenia i na pewno będziemy robić wszystko tak, aby broń Boże nie doszło do zwolnień, żeby zachować miejsca pracy pracownikom, a żeby dokonać tak regulacji, aby były oszczędności, a zadania w pełni wykonywane i pracownicy pozostali na stanowiskach. Są przecież osoby, które mają uprawnienia do emerytur. Będziemy też się zastanawiać nad zadaniami np. które już zostały dokonane w jednym z wydziałów, gdzie w okresie pandemii okazało się, że dwa referaty, które są tj. Referat Zdrowia i Referat Polityki Społecznej powinien być tak naprawdę jednym wydziałem, a nie podzielony na dwa referaty – już została dokonana reorganizacja tutaj. W związku z powyższym mówimy o takich sytuacjach, a nie o zwalnianiu – absolutnie. Proszę nie brać tego pod uwagę tak. I uspokajam wszystkich: o żadnych zwolnieniach nie ma mowy.*

Ad vocem radny **Józef Gancarz**: *Panie Skarbniku, powiedział Pan o ulicy Poziomkowej. Moim zdaniem na Malinową nie ma pieniędzy, tylko jest na Czereśniową - i proszę, chyba tu o to chodzi. Chyba tam jest z Budżetu Obywatelskiego na Czereśniową i Poziomkową, a na Malinową w tym roku nie ma pieniędzy.*

--- PRZERWA OD GODZINY 11<sup>50</sup> DO GODZINY 12<sup>05</sup> ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie i poprosił o sprawdzenie *quorum* w programie eSesja.

Radny **Zbigniew Kajpus** w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej złożył wniosek formalny o ogłoszenie przerwy w obradach.

--- PRZERWA OD GODZINY 12<sup>08</sup> DO GODZINY 12<sup>45</sup> ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie.

Radny **Zbigniew Kajpus** w imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Koordynator Biura Radców Prawnych UMT **Beata Baran** wyjaśniła, że zgodnie ze Statutem Gminy Miasta Tarnowa wniosek formalny w sprawie zamknięcia dyskusji Przewodniczący Rady poddaje pod głosowanie po udzieleniu głosu przedstawicielom wszystkich klubów radnych.

Przewodniczący Klubu Radnych Nasze Miasto Tarnów **Tomasz Olszówka**: *W pierwszych słowach chciałem jeszcze raz bardzo precyzyjnie zdefiniować o co chodzi w dzisiejszej debacie. Otóż genezą tej debaty są kłopoty Pana Skarbnika w uzyskaniu zewnętrznego finansowania na: po pierwsze - splotę wcześniejszych kredytów, po drugie – dokończenie już rozpoczętych inwestycji. I możemy się oczywiście bawić w spory semantyczne czy nieprzystąpienie banków do przetargu jest równoznaczne z niechęcią do udzielenia nam kredytów. Ja jestem przekonany, że tak w istocie jest. Gdyby banki chciały udzielić nam kredytów, to by do tych przetargów przystąpiły. Chciałem też*



przypomnieć, że to jest trzecia identyczna dyskusja w tym samym temacie i dwie pierwsze były odbywane wtedy, kiedy jeszcze świat nie słyszał o pandemii, a Tarnów już był w kłopotach finansowych i dokładnie takie dyskusje żeśmy na tej sali przeprowadzali. To jest identyczna dyskusja i tutaj chciałem, żeby to dobitnie wybrzmiało. Po drugie – pytanie: co jest przyczyną tych kłopotów Pana Skarbnika z uzyskaniem finansowania zewnętrznego? O tym też żeśmy wielokrotnie na tej sali już mówili, ale przypomnę, że chyba wszyscy podzielamy ten pogląd albo prawie wszyscy, że tą praprzyczyną tych kłopotów jest to, że w poprzednich latach była prowadzona błędna polityka inwestycyjna przez Miasto. Państwo, którzy jeszcze w tamtej kadencji uczestniczyliście w tych pracach, niestety podejmowaliście decyzje na wniosek Prezydenta o tych wielomilionowych betonowych inwestycjach, które dzisiaj – musimy zaciągnąć kredyt, żeby spłacić kredyt, który wtedy żeśmy zaciągali bądź też żeby w ogóle je dokończyć. I teraz dobrze się stało, że akurat ten budżet tegoroczny jest trochę odstępstwem, trochę nową jakością. Tutaj właśnie widzę te elementy zaciskania pasa i takiej bardziej rozumnej tej polityki inwestycyjnej. Wszystko po to, żeby nie przeinwestować, a do tego jest blisko – być może nawet się już to stało w jakimś zakresie. Natomiast chciałem też dzisiaj bardzo dobitnie podkreślić: to, że dzisiaj Pan Skarbnik przedstawia listę inwestycji do wycięcia, to ja się wcale z tego nie cieszę. Dzisiaj mądre miasta właśnie inwestują, napędzają gospodarkę w dobie kryzysu, dają szansę i pracę lokalnym przedsiębiorcom po to, żeby tę gospodarkę pobudzić. Przykładem jest Poznań. Oczywiście nie porównuję Tarnowa do Poznania – bo to jest zupełnie inna skala, tam mamy do czynienia z metropolią, która ma zupełnie inne finanse, ale ma też dobre zarządzanie, które jest ewidentne i tego zarządzania zawsze mi tutaj w Tarnowie brakowało – to jest druga rzecz. Dlatego też chciałbym nas wszystkich uczulić przed takim odbiciem się od jednej ściany do drugiej, które też jest moim zdaniem błędne. Teraz mówimy: nie będziemy inwestować, przyjmujemy pasywną postawę, będziemy trwać. Nawet słyszałem wypowiedź kogoś, że zawieszamy pracę nad Strategią Miasta, że nie będziemy o tym rozmawiać, bo nie jest na to czas. Otóż jest na to czas, szanowni Państwo. Jest czas, żeby mądrze zacząć myśleć o Mieście i mądrze inwestować. Dostyc szybko Pan Skarbnik tę listę wymienił, ja nie zdążyłem tych wszystkich pozycji uchwycić, ale widzę, że są tam fajne inwestycje, które wcale nie muszą być ograniczane. To są właśnie inwestycje, które tworzą zrównoważone Miasto, które idą w kierunku zielonej infrastruktury, kierunku tego wszystkiego, o czym teraz się mówi, bo za chwilę opanujemy jedną pandemię, a za chwilę będziemy mówić o kolejnej – o katastrofie klimatycznej, która nam grozi, o tym, że nie budujemy zielonej infrastruktury, że nie budujemy błękitnej infrastruktury. Za chwilę będziemy mieć do czynienia z suszą, a niektóre miasta – Pilzno – już w tej chwili wodociągi w Pilźnie poinformowały mieszkańców, że być może będą kłopoty z wodą w tym roku. Więc nie możemy powiedzieć dzisiaj: nie, nie będziemy inwestować. Trzeba właśnie mądrze inwestować, trzeba szukać środków zewnętrznych na tego typu mądre inwestycje. Ja bym się bardzo cieszył, gdybyśmy dzisiaj rozmawiali np. o emisji zielonych obligacji, jako pierwszy samorząd w Polsce. To jest w tej chwili modny temat, który samorządy, firmy w Europie wykorzystują to narzędzie. Jeszcze jedna uwaga na koniec: nie możemy w dobie kryzysu oszczędzać na demokracji. Ja wcale nie uważam, że powinniśmy nie realizować projektów, które wybrali mieszkańcy. To jest demokratyczne prawo mieszkańców i na tej demokracji nie możemy oszczędzać. Jeżeli ja słyszę, że chcemy dzisiaj wycinać Bike Park na Górze Marcina, to ja się buntuję przeciwko takiemu automatycznemu podejściu. Chciałbym, żebyśmy przed tą debatą majową sobie to wszystko jeszcze raz w głowie ułożyli i przemyśleli.

Klub Nasze Miasto Tarnów zagłasuje za tą emisją, bo ta emisja jest prostą konsekwencją wcześniejszych decyzji. Natomiast problemy w Mieście pozostaną i będziemy musieli z nimi dalej sobie radzić.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość **Ryszard Pagacz**: Ja najpierw dwa zdania do Pana Zbigniewa Kajpusa. Dziwię się temu wnioskowi o ograniczenie dyskusji, kiedy my mamy rozmawiać o takich istotnych sprawach jak nie przy takich okazjach? Sam zresztą Pan to powiedział – nie można pogadać na Komisji Ekonomicznej, nie ma żadnego takiego mitingu takiego poza sesją zorganizowanego a uważam, że powinno być – chociażby wczoraj czy w innym dniu. Kiedy my mamy o tym rozmawiać? Kiedy w końcu przychodzi okazja, żeby porozmawiać przy

*takiej okazji jak tej, to ograniczamy dyskusję, żeby radni nie mogli się wypowiedzieć. To jest dla mnie wniosek dziwny, ale padł.*

*Odnosząc się do tego, co zostało tu już dzisiaj powiedziane. W następnym zdaniu chcę podziękować Panu radnemu koledze Zbigniewowi Kajpusowi za tyle dobrych słów pod adresem Rządu Pana Premiera Morawieckiego i Rządu Prawa i Sprawiedliwości szerokiej prawicy. Cieszę się, że jest tak dobrze oceniany. Szkoda tylko, że inni koledzy z Pańskiego środowiska nie do końca mają takie samo zdanie. Odnośnie tej dyskusji – bo tutaj kilka osób i Pan Skarbnik był uprzejmy wiele słów powiedzieć na temat tej różnicy. Więc ja bym chciał wrócić, bo ta dyskusja akademicka kwadraturę koła próbowała udowodnić. Więc w kilku zdaniach: banki żyją z tego, że emitują papiery dłużne, udzielają pożyczek, kredytów. Nie produkują nic innego. Więc banki – Pan dobrze wie, Pan jest finansistą to Pan dobrze wie – sprawdzają wierzyciela, któremu ewentualnie mogłyby udzielić kredytu. Jeżeli nie wystartowały w takim przetargu żeby udzielić kredytu, to w określony sposób nas oceniły. To zamyka temat. My zostajemy z problemem, a my szukamy takiego sposobu uzyskania tych pieniędzy, gdzie banki stwierdziły, że one są bardziej bezpieczne. Myślę, że nie ma sensu prowadzić takiej dyskusji, że jest bardzo dobrze, a w tej chwili się przerwamy na obligacje.*

*Szanowni Państwo, wypowiedź mojego przedmówcy – polityka zaciskania pasa. To jest takie dziwne zaciskanie pasa, bo właściwie brakuje nam rozmowy takiej: dlaczego rezygnujemy z tego zadania i jakie to są konsekwencje tego, prawda? Dlaczego musimy przesunąć jakieś zadanie i jakie są konsekwencje? Z czego to wynika? Takiej rozmowy nie ma. To jest takie zaciskanie pasa, żeby się udusić. Tutaj dla mnie to też jest niezrozumiałe. Brak nam takiej wizji co powinniśmy zrobić w tym roku, co powinniśmy zrobić w następnym roku, co możemy przełożyć. Nie przekonuje mnie to, bo to jest cały czas szukanie pieniędzy, żeby jakoś w tym stanie w jakim funkcjonujemy dożyć następne kilka miesięcy. To nie jest jakaś polityka, która buduje przekonanie, że idziemy w dobrą stronę. Ja mam wielkie wątpliwości.*

*Nie chciałbym, żebyśmy niedługo mieli takie prawo, że wszystko zrzucimy na pandemię, bo sytuacja w jakiej Tarnów się znajduje – finansowa i w ogóle jeżeli chodzi o zarządzanie, sięga dalej niż kilka miesięcy wstecz. Myślę, że wiele rzeczy trzeba by przebudować, wiele rzeczy trzeba by zmienić, żebyśmy mogli mieć nadzieję i zacząć iść w dobrą stronę. To jest najlepsza okazja. Jak teraz nie zrobimy tego, to potem nie wiem, czy będą jakieś inne okazje.*

**Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Kajpus:** *Być może nie upomniałbym się o ten głos, gdyby nie to, że czuję się w pewnym obowiązku wyjaśnić Przewodniczącemu Pagaczowi, że wniosek o zamknięcie dyskusji był spowodowany li tylko obowiązkami niektórych radnych pracujących w systemie oświaty, który też dzisiaj funkcjonuje w zupełnie innym trybie i warunkach. Obowiązki wynikające w stosunku do uczniów również są bardzo ważne i prośba, bo chcieliby brać do końca sesji udział w głosowaniu, dlatego pozwoliłem sobie taki wniosek złożyć akceptując to, że żyjemy w takich czasach, że te obowiązki służbowe trzeba również mieć z tyłu głowy i nie wolno uczniów zaniedbać.*

*Szanowni Państwo, znaleźliśmy się w sytuacji – powiedzmy – takiej, która determinuje pewne działania. Być może tutaj w tle pojawiają się różnego rodzaju wątpliwości dlaczego tak, nie inaczej. Jeszcze raz powtórzę, że są to trudne czasy. My jako gmina, samorządowcy staramy się pomóc na tyle, na ile możemy i przedsiębiorcom, i obywatelom, i instytucjom. Doceniam – ja osobiście jako człowiek, jako obywatel, jako radny – pomoc rządową, która obecnie jest oferowana dla przedsiębiorców, dla obywateli. Czekam – i myślę, że moi koledzy przekażą dalej – czekam jako samorządowiec, rozumiem, że samorządowcy muszą być na końcu tej kolejki - jest to zrozumiałe – na taką jakąś ofertę wsparcia z Rządu dla samorządów, bo to m. in. dzisiaj determinuje decyzje instytucji bankowych o tym, czy składają ofertę takim instytucjom czy nie. Jeśli przyszłość – powiedzmy – gmin jest dzisiaj nieznana, sytuacji finansowej, to banki po prostu nie ryzykując – nie składają oferty. One nie uznają, że całkowicie nie są zainteresowane na zarabianiu. Natomiast widzą, że przedsiębiorcy otrzymują pomoc i dzięki tej pomocy być może utrzymają się na rynku, ich firmy będą dalej mogły funkcjonować i się rozwijać i im może łatwiej zaoferują kredytowanie niż np. samorządom, które na dzień dzisiejszy takiej pomocy jeszcze nie mają zadeklarowanej. Być może jeśli będą w innej sytuacji. I korzystamy tutaj z formy z emisji obligacji,*

która jak najbardziej jest akceptowalna w systemie pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania.

My jako radni Koalicji Obywatelskiej – mam nadzieję wszyscy – poprzemy tę uchwałę, bo ona jest zgodna z zaplanowanym budżetem. Natomiast chcę żeby to wybrzmiało: jednocześnie oczekujemy pewnej rewizji planów wydatków majątkowych w związku z tym, iż plan ten był tworzony pod koniec poprzedniego roku budżetowego, natomiast w międzyczasie od marca-lutego mamy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną i chcemy tylko i wyłącznie upewnić się, gdzie możemy jakie oszczędności wygenerować, aby ten pieniądź publiczny szanować, wydać go jak najbardziej mądrze. Być może te rzeczy, które wydawały nam się w grudniu 2019 roku, że są absolutnie niezbędne w naszym Mieście, dziś nasza optyka może być zupełnie inna. I tego tylko i wyłącznie oczekujemy: rewizji planu wydatków majątkowych i potwierdzenia jeszcze raz, że jesteśmy w dalszym ciągu zdeterminowani na realizację tych zadań lub na przykład, że możemy te zadania zrobić w następnym roku budżetowym. Przestrzegalbym pewnych radnych w zbyt prostym twierdzeniu, że wydawanie pieniędzy w okresie kryzysu daje wartość dodaną dla lokalnych przedsiębiorców i firm. Tak, ale ja sięgając wstecz na wszystkie duże inwestycje nie widzę, aby 99% tych inwestycji była budowana przez firmy spoza Tarnowa i te pieniądze tarnowskie, z podatnika tarnowskiego trafiały do Wrocławia, Warszawy, innych firm spoza regionu tarnowskiego. Więc przestrzegam, żeby to nie było zbyt daleko idące uproszczenie, że zadłużanie się i inwestowanie większych pieniędzy pobudzi gospodarkę lokalną. Nie do końca może to tak – szanowni Państwo – mieć miejsce i tutaj trzeba być bardzo, bardzo ostrożnym.

Liczę, że wszyscy Państwo ze zrozumieniem podejdziecie do tej sytuacji i dziękuję za wyrozumiałość do mojego wniosku na ograniczenie tej dyskusji. Chciałbym, żeby wszyscy radni mieli możliwość zabrania głosu, zagłosowania i wzięcia odpowiedzialności za swoje decyzje.

Przystąpiono do głosowania złożonego wniosku.

- Głosowanie wniosku w sprawie: zamknięcia dyskusji (zgłoszony przez klub radnych Koalicja Obywatelska).

Za przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych (Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny), przeciw – 14 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Tomasz Olszówka, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Grzegorz Światłowski, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 6 (Grażyna Barwacz, Krystyna Mierzejewska, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała). Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Kontynuowano dyskusję.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Szanowni Państwo, kiedy słyszymy w wypowiedzi – skądinąd bardzo przeze mnie szanowanego - Pana Skarbnika informację o blokowaniu inwestycji, po czym następuje wyliczenie tychże inwestycji, to ja pozwolę sobie przypomnieć, że w to ograniczanie inwestycji to my „bawimy się” już od poprzednich lat. Pozwolę sobie przypomnieć o realizacji planów z Budżetu Obywatelskiego – to jest po prostu kompromitacja i dają przykład: plaża nad Wątkoziem. Brzmi to prawie jak u Sławomira Mrożka.*

*Druga informacja: szanowni Państwo, dziękując Panu Tomaszowi Olszówce za podobnie jak ja sposób rozumienia, tzn. że banki nie zgłosiły się do przetargu w związku z udzielaniem kredytu, chciałabym wyraźnie powiedzieć, że Miasto jest – podkreślić – w niełatwej, trudnej sytuacji finansowej. Ja ze swojego zdania absolutnie nie rezygnuję, bo pozwolę sobie przypomnieć, że np. ani jeden wniosek dotyczący Mościc nie został umieszczony w budżecie, czyli cięcia na 2020 rok zostały dokonane już znacznie wcześniej, czyli czego dokonujemy? - kolejnych cięć. Sytuacja finansowa Miasta jest sytuacją absolutnie niełatwą, trudną i mieszkańcy powinni o tym wiedzieć. Proszę Państwa, to co nie jest realizowane w Mościcach, mieszkańcy nazywają po prostu skandalem.*

**Radny Stanisław Klimek**: Rady osiedla składały swoje projekty i jak im dzisiaj powiemy, że te projekty, które oni pisali, przygotowywali, dyskusje prowadzili, że nie będą realizowane?

*A jeżeli będą to bardzo dziękuję. Czekam na odpowiedź, bo zbliżamy się szybkim krokiem do wyborów rad osiedlowych. Jeżeli popatrzymy na rady osiedlowe w sensie tym, że liczymy się z nimi, że to co piszą, proszą będziemy realizować, to wybór w czerwcu może być. A jeżeli nie, to popatrzą i powiedzą: jaki jest sens iść do rady osiedla, jak nic nasz głos nie znaczy?*

*I jeszcze wracając do Pani Prezydent o tej reorganizacji: ja mam nadzieję, że pracownik, zwykły urzędnik szanowany przez mieszkańców, przez radnych – nie mówię o dyrektorach, chociaż też można tu wymienić – nie będzie reorganizacji wynagrodzenia zwykłego pracownika, bo z tego co wiem, to w urzędach dawno, dawno były podwyżki, więc dzisiaj to wynagrodzenie już nie ma tej wartości 100%, ale na pewno gdzieś 90-80%, więc tu też bym prosił o wyjaśnienie.*

*Bo co jest ciekawe? Że my radni dowiadujemy się z mediów, a nie od Pana Prezydenta czy urzędników, że będą podwyżki w maju śmieci. Ludzie już dzwonią i pytają się. 34 zł – przecież w dobie dzisiaj, gdzie jest taki kryzys, tak uderzyć w rodzinę to jest coś potwornego. Na pewno za taką podwyżką (jeżeli będzie w maju) 34 zł nie zagłosuję. Dlaczego o tym mówię przy tym budżecie? Dlatego, bo my dowiadujemy się z mediów, a nie jako radni pierwsi. Coś tu nie jest w porządku, że radny jest traktowany jakby nie był radnym, tylko nie wiem kim. Myśmy powinni pierwsi wiedzieć, przedyskutować, dopiero później media. I ludzie się już martwią, już się denerwują.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** *Ja tylko gwoli ścisłości chciałem poinformować Pana, że istotnie - Pani Prezydent skierowała zapytanie do radnych odnośnie tematu śmieci. Mamy to sami najpierw przedyskutować i wczoraj z Przewodniczącym Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Panem Ryszardem Pagaczem odbyłem taką rozmowę telefoniczną i oczekuję też na stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Także nic z mediów najpierw nie było. Pani Prezydent skierowała zapytanie do mnie, do Klubu Koalicji Obywatelskiej, do Klubu Nasze Miasto Tarnów i ja również wykonałem ten telefon abyśmy jako radni zdecydowali, czy chcemy o tym rozmawiać dzisiaj, bo we wniosku Pani Prezydent o sesję nadzwyczajną byłby również ten temat dzisiaj. Ale ostatecznie – po to właśnie, żebyśmy to przedyskutowali w klubach – tego wniosku dzisiaj nie ma i o tym, czy będą podwyżki czy nie – to Pan radny doskonale wie – zdecydujemy na sesji. Kiedy ona będzie to też jest przedmiot naszych ustaleń. Takie zapytanie Pani Prezydent skierowała i niewykluczone, że taki wniosek o sesję nadzwyczajną, żeby była ona za tydzień tylko w sprawie śmieci, się pojawi.*

**Radny Grzegorz Świątłowski:** *Szanowni Państwo, mieliśmy dość burzliwą dyskusję w tym naszym wewnętrznym pokoju i rzeczywiście oceniam ją słabo i nie ze względu na postawę radnych, bo ja rozumiem, że każdy z radnych – mówiliśmy o inwestycjach, bo nagle pojawił się temat tych inwestycji. Niektórzy radni twierdzą, że to jest nie pora, że powinniśmy rozmawiać zupełnie o czymś innym, że jakby nie w kontekście i nie na czasie. Uważam, że dyskusja na ten temat jest zawsze w porę i zawsze na czasie i nigdy nie wolno tych spraw traktować rozłącznie. Bo to, że dzisiaj rozmawiamy o obligacjach, to nie znaczy, że inne rzeczy nie są istotne, ponieważ wszystko należy rozpatrywać – jak Państwo wiecie, a pewnie dobrze o tym wiecie – w kontekście, bo poza kontekstem właściwie nic nie funkcjonuje. Nawet jak dwóch robi to samo, to nie to samo, prawda? - jak mówi mądre, ludowe przysłowie.*

*Bardzo słusznie w poprzedniej wypowiedzi skomentował tę sytuację Pan radny Olszówka mówiąc, że należy inwestować. Ja nie jestem wrogiem inwestycji – wręcz przeciwnie – żeby było jasne. Należy mądrze inwestować. Bardzo mądrze powiedział Pan radny Kajpus, że świat się zmienił i musimy sobie zdawać z tego sprawę. To już jest inny świat niż kiedyś i on będzie inny. I bardzo mądrze powiedział Pan radny Pagacz mówiąc, że każdy moment jest dobry na to, żeby rozmawiać o inwestycjach. Ja rozumiem, że każdy z radnych będzie bronił inwestycji w swoim okręgu. Ja też nawet chętnie bym bronił – może nie nawet w swoim okręgu, z którego jestem wybrany, tylko w okręgu w którym mieszkam, a mieszkam w Klikowej – ale nie będę bronił, proszę Państwa, żadnej inwestycji w Klikowej. Nie dlatego, że nie chcę. Otóż dlatego, że Klikowa jest zapomniana przez Boga i ludzi i w Klikowej nikt nie inwestuje – nie powiem w tej kadencji – kilka kadencji wstecz. Po prostu ta dzielnica nie istnieje dla tego Miasta. Gdybym porównał inwestycje - i mieszkańcy*

Klikowej - tutaj z inwestycjami w innych dzielnicach, to różnica jest kolosalna, ale nie o tym chciałem mówić.

Proszę Państwa, możemy zrobić tak, zresztą za chwilę - jak Pan radny Klimek powiedział - wrócimy do tematów ważnych, pojawią się śmieci. Ja wiem, że w naszym klubie nie ma dyscypliny i tutaj każdy z nas będzie w przypadku obligacji głosował zgodnie z własnym sumieniem. Mogę po raz na pewno kolejny, ale mam nadzieję, że już ostatni - dać kredyt zaufania. Nie mogą poważne dyskusje odbywać się „na kolanie”. Proszę Państwa, na temat inwestycji wielomilionowych nie możemy rozmawiać przez 15 minut. Przez 15 minut ja ustaliam z żoną kogo zaprosimy na grilla na sobotę - oczywiście jak nie ma pandemii. Nie możemy o poważnych sprawach dla tego Miasta rozmawiać przez 15 lub 20 minut pod olbrzymią presją czasu. Ja się na to po prostu nie zgadzam. Nie ma mojej zgody. Jeśli oddam dzisiaj swój głos „za”, to zrobię to warunkowo.

**Radny Sebastian Stepek:** Szanowni Państwo, ja mam wrażenie, że jednak rozmawiamy chyba o dwóch różnych rzeczach. Oczywiście ograniczenie inwestycji w Tarnowie w związku z sytuacją kryzysową, czyli z panującą pandemią koronawirusa jest bardzo ważne i bardzo istotne. Natomiast myślę, że dopóki nie będziemy znać konsekwencji dla budżetu Miasta, a dzisiaj wiemy - mamy te informacje od Pana Skarbnika i zarządu, że trudno jest tak naprawdę oszacować te straty dla Miasta, tak samo jak trudno jest oszacować straty dla przedsiębiorców - że na to jeszcze przyjdzie czas. I rzeczywiście wolałbym do tej dyskusji - ja też oczywiście przychyliam się do tych głosów, że powinniśmy o ograniczeniu inwestycji dyskutować. Natomiast chyba trzeba się do tego jednak lepiej przygotować i dzisiaj nie jest na to najlepszy moment. Chciałbym jednak zobaczyć dane: na jakim etapie jesteśmy? Ile tych inwestycji zostało rozpoczętych? Na ile inwestycji mamy finansowanie wyprzedzające z budżetu Unii Europejskiej czy innych źródeł zewnętrznych? Jaka jest ich ogólna kwota? Jakie wydatki budżetu Miasta są przeznaczone na inwestycje na ten moment? Oczywiście bo przecież to, co sobie zaplanowaliśmy w budżecie miejskim wszyscy dobrze wiemy, że w trakcie roku budżetowego to się wszystko na bieżąco zmienia. Pewne inwestycje „wypadają”, pewne przetargi kończą się fiaskiem lub też zawyżonymi kwotami lub też zaniżonymi. Także tutaj myślę, że ta dyskusja przed nami. Przecież głównym punktem dzisiejszej dyskusji jest tak naprawdę emisja obligacji. Też tutaj dziwię się tym radnym, którzy mówią o zwiększeniu zadłużenia Miasta, o tym, że emitujemy jakiś nowy dług.

Szanowni Państwo, tak jak już wcześniej zostało to wspomniane: gdyby nie to (przede wszystkim Pan Przewodniczący Kwaśny tutaj się przychylił do tego głosu), że gdybyśmy - szkoda, że ten zapis o emisji obligacji nie pojawił się wcześniej, w tamtym roku w uchwale budżetowej. Gdyby tam taki zapis się pojawił, to szanowni Państwo, tak naprawdę dzisiaj w ogóle byśmy nie dyskutowali, nie byłoby żadnej sesji nadzwyczajnej. Po prostu Miasto by takie obligacje wyemitowało lub też zaciągnęło kredyt. Także dzisiaj ta dyskusja jest trochę w pewnym zakresie - mam wrażenie - bezprzedmiotowa i niespójna, a przecież Miasto musi funkcjonować dalej, tak? Są pewne potrzeby budżetowe i wydatkowe potrzebne - stąd zresztą te zmiany. Te kwoty nie są jakieś bardzo duże. Przypomnę, że one zostały zapisane w uchwale budżetowej na ponad 80 mln zł. Część jest rzeczywiście na wyprzedzające finansowanie z funduszy Unii Europejskiej. Także tutaj myślę, że trudno w ogóle debatować na ten temat. Trzeba tę uchwałę podjąć, trzeba ją przyjąć, bo bez tego - szanowni Państwo - jak sobie Państwo wyobrażacie dalsze funkcjonowanie samorządu? Spłaca się jakieś tam kredyty z poprzednich lat, tak? Tutaj są głosy pretensjonalne, że zadłużenie Miasta jest bardzo duże. Więc właśnie te długi spłacamy. Tutaj też apel do tych radnych, żeby jednak przeanalizowali sobie lata poprzednie, za jakimi inwestycjami głosowali. Przecież tych inwestycji było na kilkaset milionów złotych, na prawie pół miliarda złotych. W poprzedniej kadencji - zwłaszcza tutaj Państwo radni z Klubu Prawa i Sprawiedliwości - mieliście Państwo większość w Radzie Miejskiej. Wy jednak przykładaliście swoją rękę, zgadzaliście się na te wszystkie inwestycje, a dzisiaj - szanowni Państwo - macie jakieś pretensje, że tych inwestycji było za dużo. Rzeczywiście być może - ja tu też się przychyliam do tego i mówiłem o tym niejednokrotnie, że być może tych inwestycji rzeczywiście było za dużo, a nawet na pewno ich było za dużo, bo one przełożyły się na obecną sytuację finansową Miasta.

Natomiast czasu nie cofniemy i tutaj jeśli chodzi o argumenty takie, że Miasto zwiększa swoje zadłużenie – nie, szanowni Państwo. Jeśli Państwo sobie przeanalizują sytuację budżetową budżetu obecnego roku czy też projektu budżetu, realizacji obecnej do budżetu roku poprzedniego, to mamy jednak zmniejszenie długu publicznego Gminy Miasta Tarnowa. Mamy o ponad 11 mln zł ten dług mniejszy i przypomnę, że mamy zwiększone dochody Miasta. Także jeśli chodzi nawet o relację długu do naszego budżetu, ta relacja się cały czas zmniejsza, czyli zmniejszamy ten dług publiczny naszego samorządu i to dobrze, bo w tym kierunku powinniśmy iść. Sytuacja jest trudna. Oczywiście sytuacja związana z pandemią, z koronawirusem jakby jeszcze „dolała oliwy do ognia”. Jest to niezawinione przez samorząd, przez włodarzy naszego Miasta. Natomiast o ile – szanowni Państwo – przedsiębiorcy mają wsparcie ze strony budżetu państwa, jest jedna tarcza, jest druga tarcza, jest planowana trzecia tarcza – i dobrze. Oczywiście z pewnych zapisów nie wszyscy przedsiębiorcy są zadowoleni, dlatego, że nie wszyscy przedsiębiorcy niestety mogą z tej pomocy skorzystać. Bardzo dobrze, że ona jest, że ona powstała, że są takie zapisy. Natomiast część przedsiębiorców niestety – kolokwialnie mówiąc – do tej pomocy się nie „załapała”.

Natomiast gdzie jest pomoc dla samorządów? Ja bym tutaj jednak zapytał, bo dzisiaj mamy wszyscy pretensje, że zarząd miasta Tarnowa emituje kolejne obligacje. Przypomnę jeszcze raz, że są to obligacje zamiast kredytu, którego oczywiście gdzieś tam mamy jakiś problem z pozyskaniem. Natomiast problem pozyskania kredytów wynika właśnie z sytuacji związanej z pandemią. Wszystkie banki – nie tylko w Polsce, na całym świecie – w tym momencie (zwłaszcza banki prywatne) raczej ograniczają swoją akcję kredytową. To nie tylko chodzi o samorządy. Jeśli ktoś starał się o kredyt czy stara się w tym momencie w banku komercyjnym, to sam widzi i wie doskonale – zresztą o tym mówi się bardzo dużo w mediach, można o tym poczytać – że niestety banki są bardzo ostrożne dzisiaj – czy to jeśli chodzi o udzielanie kredytów firmowych czy hipotecznych, również jeśli chodzi o samorządy. Natomiast tutaj te argumenty też padały: samorząd jest o tyle w gorszej sytuacji, że nie ma gwarancji rządowych. Przedsiębiorcy mogą skorzystać z gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego – ta ustawa została podpisana antykryzysowa. Natomiast samorządy nie mają dzisiaj żadnego wsparcia, żadnej ochrony, żadnej tarczy jeśli chodzi o budżet Państwa. Skoro budżet państwa, Narodowy Bank Polski zdecydował się na tak naprawdę dodruk pieniądza, żeby wesprzeć przedsiębiorców i całą gospodarkę – bardzo dobrze – to dlaczego ten sam Narodowy Bank Polski skoro ma takie możliwości, skoro ustawa antykryzysowa na to pozwala, dlaczego tam nie pojawiły się zapisy o tym, żeby Narodowy Bank Polski również mógł finansować, zwiększyć zadłużenie budżetu państwa oczywiście, ale żeby wesprzeć samorządy? Szanowni Państwo, przecież cała Polska to są samorządy. Samorządy to my tak naprawdę. To nie jest tak, że samorząd jest jakimś bytem oderwanym od rzeczywistości. On funkcjonuje. My jesteśmy częścią tego samorządu. Jeśli samorząd będzie miał źle, to wszyscy będziemy mieć źle tak naprawdę. Mówi się o dużym zadłużeniu Tarnowa. Tu już zostało wspomniane jakie jest zadłużenie miasta Krakowa. Problem jest z wpływami dochodowymi. Jeśli będą mniejsze wpływy dochodowe, to Miasto będzie miało problem, bardzo duży problem.

I tutaj jeśli chodzi też o inwestycje: oczywiście tak jak wspomniałem na początku te inwestycje prawdopodobnie trzeba będzie obciąć, ale one już w tym roku są na bardzo niskim poziomie. Ja przypomnę, że w tamtym roku inwestycje były na poziomie 225 mln zł. W tym roku zeszliśmy – szanowni Państwo bardzo dobrze pamiętacie, bo nad tą uchwałą budżetową na ten rok głosowaliśmy - te inwestycje zostały ograniczone do 96 mln zł, a pewnie jeszcze z tego zostanie o połowę obcięte. Dlatego te inwestycje już zostały ograniczone, ale tutaj niestety – szanowni Państwo – ja wiem, że to jest może niepopularne, Pan Przewodniczący Olszówka o tym mówił i ja się z tym głosem zgadzam. Niestety drastyczne ograniczenie inwestycji nie jest dobre, szanowni Państwo. Stara doktryna ekonomiczna mówi, że żeby gospodarka się rozwijała, żeby rosły dochody gmin, przedsiębiorców, osób prywatnych, budżetu państwa potrzebne są przynajmniej trzy elementy potrzebne do tego, żeby taki wzrost i rozwój był. To jest wysokowydajna praca – nie zasiłki, innowacje i inwestycje właśnie, szanowni Państwo. Oczywiście są takie głosy, że te inwestycje nie do końca może są realizowane przez lokalnych przedsiębiorców, natomiast myślę, że mogłyby być. Mamy Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które mogłoby część inwestycji – zwłaszcza takich

*mniejszych – myślę, że realizować i tutaj te pieniądze rzeczywiście zostałyby w Tarnowie. Ale ograniczenie drastyczne inwestycji może się dla budżetu miejskiego skończyć źle.*

*Dlatego – szanowni Państwo – ja już kończąc apeluję, żebyśmy jednak skupili się na tym, nad czym głosujemy. Mamy wyraźny zapis w obu uchwałach dzisiejszych. Głosujemy tak naprawdę nad dopisaniem tylko słowa „obligacje”, którego wcześniej zabrakło, którego wcześniej nie dopisaliśmy i to jest błąd. Dzisiejszej sesji by tak naprawdę nie było i te obligacje są potrzebne, żebyśmy utrzymali bieżącą płynność finansową Miasta. Nie doprowadźmy do jeszcze większego kryzysu w Mieście. Przed nami kolejne wyzwania. Naprawdę Szanowni Państwo, sytuacja kryzysowa mam wrażenie, że dopiero się rozwija i jeszcze dużo niepopularnych decyzji do podjęcia przed nami, ale to my wspólnie musimy się postarać, żeby tego kryzysu jeszcze nie pogłębiać.*

*Ad vocem radny **Ryszard Pagacz**: Chciałem tutaj odnieść się do wypowiedzi mojego przedmówcy – radnego Stepka. Obciąża wszystkich radnych poprzedniej kadencji. Duża część dzisiejszego składu była – Pan Przewodniczący również – była w składzie Rady poprzedniej kadencji. Chciałem zwrócić uwagę Panu radnemu koledze Stepkowi, że to nie jest tak, że radni przygotowują budżet. Przygotowywał go Pan Prezydent. Myśmy albo zgadzali się albo nie zgadzali się. Natomiast konstrukcje tego, plany zadań, które chciał realizować Pan Prezydent – on przygotowywał. Radni mają tylko dwa zadania istotne: kiedy udzielają absolutorium Prezydentowi i wyrażają zgodę na budżet. A pozostałe to są już powiedzmy mniej istotne. Jeżeli by tak jednym zdaniem jak były konstruowane te budżety. Dobrze byłoby przypomnieć jak mieliśmy „przykładany nóż do gardła”, że jeżeli się nie zgodzimy na coś tam – jak np. ta przysłowiowa Hala Jaskółka – to równocześnie nie zgodzimy się na dofinansowanie szkół. Tak to było jedno z drugim wiązane. Takich różnych zabiegów – Pan Prezydent jest mistrzem w konstruowaniu takich podchodów i to tak to było formułowane. Zawsze było tak zorganizowane, że trzeba było wybierać mniejsze zło i stąd są te zadłużenia. Poza tym to nie jest też tak, że zadłużenie powstało tylko w ciągu ostatniej kadencji. Zadłużenie Miasta wzrasta od kilku kadencji – nie ani od ostatniej, ani od jeszcze przedostatniej, jeszcze wcześniej. Ono stopniowo narasta. Natomiast dzisiaj doszliśmy do takiego momentu, że trzeba się naprawdę zastanawiać na co wydawać następne pieniądze.*

*Druga sprawa: cieszę się, że radny, który jest też przedstawicielem innego środowiska politycznego niż ja – potrzebne jest państwo. Przecież to właśnie środowisko Platformy, środowisko, które Panu jest bliskie miało nawet w swoich programach likwidację państwa, a miały być regiony, samorządy. Dzisiaj okazuje się, że w sytuacjach takich kryzysowych, państwo jest potrzebne. Cieszę się, że Pan radny zweryfikował swoje podejście i takie ma. Mam nadzieję, że ono jest trwałe i stabilne, bo państwo nam jest wszystkim potrzebne.*

*Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: W odpowiedzi do Pana Przewodniczącego Ryszarda Pagacza: tutaj jakieś argumenty, wymówka, że Pan Prezydent robi jakieś podchody i że tak powiem jakąś okrężną drogą próbuje doprowadzić do tego, że Państwo jednak zagłosowaliście za uchwałami budżetowymi poprzednich lat i godziliście się na te inwestycje trochę mnie nie przekonuje. Mielicie Państwo większość w Radzie Miejskiej, mieliście Państwo większość w Komisji Ekonomicznej i mogliście Państwo pewne wnioski po prostu z tego budżetu wyrzucać. Chyba mieliście świadomość, mieliście dostęp do dokumentów, apelowaliście o to, żebyście mieli wgląd i na bieżąco obserwowaliście jak wygląda zadłużenie Miasta, jak wysokie są te inwestycje. Przecież one były miarodajne, one były w konkretnych kwotach liczone, skoro to były setki milionów złotych – czy nie zdawaliście sobie Państwo sprawy, że jednak to zadłużenie Miasta wzrośnie?*

*Natomiast ja już – powiem szczerze – nie chcę wracać do przeszłości, bo to nie ma sensu. Co się stało to się nie „odstanie”. Sytuacja jest, jaka jest. Taką jaką mamy dzisiaj i trzeba po prostu przejść do porządku dziennego. Dzisiaj sytuacja kryzysowa m. in. w samorządzie tarnowskim, ale i wszystkich samorządach. Szanowni Państwo, przecież nie jesteśmy wyspą na morzu. Wszystkie samorządy się dzisiaj z tym borykają, nawet duże samorządy – Warszawa, Kraków, które mają dużo lepszą sytuację budżetową. Borykają się z tym, że drastycznie zostały zmniejszone dochody budżetu państwa i to nie tylko w sytuacji koronawirusa – to dopiero przed nami szanowni Państwo. Te trudne czasy związane ze zmniejszeniem wpływów budżetowych dopiero przed nami jeśli chodzi o koronawirusa. Wpływy już się zmniejszyły z końcem ubiegłego roku. Związane były z tym, że Rząd*

polski zmniejszył stawki PIT dla wszystkich, jeśli chodzi o PIT oraz wprowadził zerowy PIT dla młodych. Już wtedy mówiliśmy o tym, że będą mniejsze wpływy do budżetu Miasta. Nie mówię tutaj o subwencji, która również jest coraz mniejsza, nie mówię o wzroście płacy minimalnej – to wszystko ma wpływ na dochody Miasta. Także dzisiaj naprawdę musimy się skupić na tym, żeby ten budżet Miasta ratować i – oczywiście tu się zgadzam z Panem Przewodniczącym – wsparcie państwa jest potrzebne. Natomiast nie zgadzam się z tym, żeby tak jak Pan mówi, że nasze środowisko mówi o tym, że tylko samorządy powinny sprawować władzę w Polsce. Nie przypominam sobie żebym takich argumentów użył.

**Ad vocem Przewodniczący Jakub Kwaśny:** Nie odezwałbym się gdyby pewnie Pan Przewodniczący Pagacz mnie nie wywołał. Owszem, pamiętam poprzednią kadencję bardzo dobrze. Nie za wszystkimi budżetami głosowałem. Natomiast pamiętam też Panie Przewodniczący, że to nie jest tak, że radni byli sprowadzani tylko do udzielania absolutorium, ponieważ w budżetach i w tym kluczowym budżecie na rok 2018 – w którym pojawiło się bardzo dużo inwestycji, Państwo radni się wtedy chwaliли ilością poprawek zgłoszonych do tych budżetów, które weszły w dziesiątki, jeżeli nie ponad sto. W związku z tym, istotny wkład radni Prawa i Sprawiedliwości mieli w te budżety, bo przypomnę: za całą kadencję poprzednią jeden wniosek, jedyny z opozycji przeszedł – to wniosek Pana radnego Górnikiewicza o halę przy Szkole nr 18. Żadne inne wnioski klubów mniejszościowych w stosunku do PiS-u nie przechodziły w tamtej kadencji. To tyle gwoli ścisłości.

**Ad vocem radny Józef Gancarz:** Chciałem się włączyć w tę dyskusję. Ona jest bardzo nierówna. Przy każdej zmianie budżetowej widać, że są osoby na sali, które chcą bardzo skrytykować polski Rząd. Oczywiście jest to nieuprawnione. Nieprawdą jest to, że Rząd nie pomaga przedsiębiorcom i samorządom. Pomaga oczywiście wszystkim. 212 mld zł – pierwsza i trzecia egida to jest zastrzyk gotówki, to jest ochrona miejsc pracy. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje roku 2016-2018, to nie wiem, czy wszyscy wiedzą, ale powinni o tym wiedzieć – zadłużenie miasta Tarnowa jest, że tak powiem - wyrazicielem budżetu. To Pan Prezydent Miasta Tarnowa składa budżet na stół i nad tym budżetem była dyskusja. Jeżeli poprawki były, to te poprawki były na zmianę zadań, ale w ramach tych samych pieniędzy, a więc nie generowaliśmy dodatkowych kosztów jeśli chodzi o koszty majątkowe, bo to były te same pieniądze. Niezależnie czy by to były przegłosowane zadania Pana Prezydenta czy zadania, które my złożyliśmy jako Klub Prawa i Sprawiedliwości to i tak koszty byłyby takie same.

**Radny Marek Ciesielczyk:** Wyjątkową bezczelnością jest próba ograniczenia naszej dyskusji i także słowa Pana Przewodniczącego, który sugeruje, że za długo mówimy. Chciałbym zauważyć, że to Pan najdłużej mówi. Po każdym wystąpieniu Pan zabiera głos, chociaż Pan tego robić nie powinien.

Ale do rzeczy. Pytanie do Pani Prezydent Krakowskiej: czy podtrzymuje Pani słowa Skarbnika - Pana Kolasińskiego, że pod koniec tego roku - 31 grudnia zadłużenie będzie wynosiło 417 mln zł? Powiedziała Pani (albo być może Skarbnik, nie jestem pewien, ale ktoś z Państwa): „nie jesteśmy w stanie pokryć wydatków, które zostały na nas nałożone”. Na każdym kroku Państwo wpadacie w jakąś schizofrenię polityczną. Z jednej strony mówicie, że jest dobrze, z drugiej, że jest fatalnie. Których wydatków nie możecie pokryć? Np. na oświetlenie, prawda? Więc nie mówcie, że jest tak dobrze.

Proszę o odpowiedź na piśmie z uwzględnieniem Statutu, czyli termin dwutygodniowy. Proszę – do Pana Skarbnika, czy też do Prezydenta – proszę podać całkowite zadłużenie na dzień 31 grudnia od roku 2014 do 2019 oraz zadłużenie na 1 maja 2020. Mam nadzieję, że Państwo śledzicie co robią inne gminy. W związku z tym mam takie pytanie: czy jesteście w stanie podać, ile miast podobnych do Tarnowa uzyskało kredyt w ciągu ostatnich czterech miesięcy – od stycznia do kwietnia tego roku?

Widać, że nie ma absolutnie żadnego programu, żadnej strategii, żadnego programu sanacji i my jesteśmy wpuszczani po raz kolejny „w kanał”. Tu się przewijało – i słusznie – takie oczekiwanie, że ktoś nam coś wyjaśni, że nam powie – np. jakie będą zredukowane inwestycje. Bardzo jestem



ciekaw, co Pan Olszówka powie głosując dzisiaj za tymi obligacjami, jak się dowie jakie inwestycje będą likwidowane. Pan Skarbnik ma pretensje o tę uchwałę „woda-śmieci”. To do Pani Baran Pan powinien mieć pretensje, ponieważ to ona źle przygotowała tę uchwałę i została ona unieważniona przez RIO. „Zadłużenie miasta nie jest wynikiem złego zarządzania” - mówi Pan. Otóż jest, właśnie jest i to wyłącznie. W 90% w przypadku Tarnowa to jest złe zarządzanie. I słowo „i emisji obligacji”, że chodzi o dopisanie tego. Pamiętacie Państwo coś takiego: „i czasopisma”? Przypominam słynną aferę. Właśnie o to chodzi, że Państwo żeście tego nie dopisali, ponieważ nie panujecie nad sytuacją. Mowa jest, że „jakieś wstępne rozmowy żeśmy prowadzili w sprawie zakupu obligacji”. Jak to brzmi „jakieś wstępne rozmowy”? Przecież to nie jest nic konkretnego.

Pan Kajpus mówi, że przejdziemy do historii. Przejdziemy do historii na pewno, ze względu na politykę. W negatywnym znaczeniu tego słowa przejdziemy jako Rada i jako Prezydent przede wszystkim. Wydziały Promocji, Rozwoju, Komunikacji Społecznej powinny się zlikwidować. Wiecie Państwo dlaczego? Bo to co my teraz robimy, czy robią władze Miasta, to zaprzecza jakiegokolwiek promocji. To jest antypromocja naszego Miasta. Szkoda się wysilać i wydawać pieniędzy, ponieważ nasz wizerunek bardzo, bardzo cierpi. W związku z tym, że odpowiedzi Skarbnika są absolutnie niezadowolające – zresztą to znajduję też tutaj w wypowiedziach Pana Światłowskiego też pewne potwierdzenie – proponuję zdjąć te punkty z porządku i wpisać je w porządek sesji 21 maja.

Koordinator Biura Radców Prawnych UMT **Beata Baran** wyjaśniła, że zmiana porządku obrad sesji nadzwyczajnej wymaga zgody wnioskodawcy.

Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa **Dorota Krakowska** nie wyraziła zgody na zmianę porządku obrad.

**Radna Barbara Koprowska:** Chciałabym na początku – zanim zabiorę głos w takich merytorycznych sprawach – zwrócić się do Pana Stepka, który ciągle wraca do przeszłości. Twierdzi, że nie chce wracać do przeszłości, ale przy każdej możliwej okazji wraca jeżeli chodzi o inwestycje poprzedniej kadencji. Ja myślę, że powinniśmy się dzisiaj zastanowić jak naszą kadencję - która jeszcze trwa – już mieszkańcy określają Radą podwyżek, Radą zadłużenia, braku konkretnych inwestycji i zakończenia inwestycji. Stąd też bardzo bym prosiła, żeby już nie wracać do tego co było. Zastanówmy się w jakim punkcie jesteśmy dzisiaj. Pan Skarbnik przedstawił nam listę inwestycji, które będą odłożone, które będą nierealizowane – jakkolwiek to określamy.

Chciałabym zwrócić uwagę na ulicę Lwowską. Droga wjazdowa ze wschodniej flanki, czyli od strony Rzeszowa – remont tej ulicy był już wnioskowany w 2014 roku i miał być realizowany jesienią. Mam na myśli tutaj remont ulicy, chodnik i oświetlenie. Jest dzisiaj 2020 rok – inwestycja dalej jest odłożona. Chciałabym zadać kilka pytań. Po pierwsze: ulica jest rozkopana, zlikwidowane rondo, jest bardzo niebezpieczny przejazd – nie mówię o braku chodnika z każdej strony. Zwróciłabym się tutaj z prośbą, żeby zarząd Miasta, żeby Pan Prezydent zadbał o to, żeby wyrównać ubytki. I jeżeli ta inwestycja nie będzie realizowana, to proszę ją tak zabezpieczyć, żeby była bezpieczna – w szczególności po 24<sup>00</sup>, kiedy Miasto wygasza oświetlenie. Proszę się tam przejechać. Chcę Państwu zwrócić uwagę, że jest to jedyna droga, gdzie bardzo często trzeba tworzyć korytarz dla karetki. Również sytuacja tam jest po prostu tragiczna. I jeszcze najważniejszy aspekt, który prosiłabym, żeby mi dać w ogóle odpowiedź na te pytania na piśmie: jak wygląda sprawa z Ministerstwem? Czy już prowadzone były rozmowy? Czy zabezpieczone są dalej środki, bo wiemy, że Ministerstwo przeznaczyło, czyli mamy zewnętrzne dofinansowanie na ulicę Lwowską. Czy te środki są zabezpieczone i czy ta sprawa została wyjaśniona, żebyśmy nie stracili tych środków?

Druga sprawa: mam takie krótkie pytanie. Patrząc na finanse Miasta, bardzo ważne jest również to, żeby mieszkańcom żyło się lepiej, żebyśmy powolutku z tej pandemii wchodzili w taką normalność. Pan Premier zapowiedział, że jest możliwość utworzenia żłobków i przedszkoli. Otworzenie żłobków i przedszkoli wiąże się z podjęciem pracy przez mieszkańców, czyli przez rodziców tych dzieci. Proszę mi odpowiedzieć: czy żłobki i przedszkola miasta Tarnowa gotowe

są na przyjęcie dzieci, aby umożliwić pracę rodzicom? Wiele miast - mam informację, że - już podjęły się tych zadań i wiem równocześnie, że mieszkańcy kierują te pytania do nas, jako radnych.

Natomiast odpowiedź na temat ulicy Lwowskiej prosiłabym na piśmie. Zwracam się do Państwa, żeby ten odcinek – tak bardzo niebezpieczny i rozkopany – był oświetlony, żeby nie wyłączać oświetlenia. Tym bardziej, że tam całą noc jest duży ruch, a w szczególności chodzi o bezpieczny dojazd do Szpitala i wyrównania przynajmniej tych braków, które tam po prostu firma pozostawiła.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące procedowanych projektów uchwał. Zaproponował, aby na pozostałe pytania odpowiedzieć pisemnie.

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Ad vocem do Pani radnej Barbary Koprowskiej. Trudno się nie zgodzić, że ulica Lwowska jest tutaj w pewnym punkcie „martwym” jeśli chodzi o inwestycje. I też dostrzegam bardzo potrzebę przeorganizowania ruchu – szczególnie w punkcie również byłego ronda, bo tam jest to dosyć nieszczęśliwie zorganizowane. Natomiast Pan Przewodniczący mnie uprzedził – chciałbym przypomnieć, że jesteśmy w zupełnie innym punkcie. Rozmawiamy o pewnych bolączkach w infrastrukturze, a w zasadzie jesteśmy przy zmianie uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa, więc bardzo bym prosił Pana Przewodniczącego, abyśmy wyczerpali może ten punkt. Natomiast również popieram tutaj sugestię Pani radnej Barbary Koprowskiej, aby nad ulicą Lwowską roztoczyć jakąś opiekę, bo jest to tam po prostu przez tego wykonawcę bardzo słabo zorganizowane.*

*Radna **Krystyna Mierzejewska**: Przede wszystkim mieliśmy dyskutować – główna sprawa to było właśnie nabycie czy sprawa emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa. Otóż to jest rzeczywiście zmiana. Słowo „i” lub nie, ale w każdym bądź razie musimy pewnie to przegłosować, żeby te środki Miasto miało na dalsze funkcjonowanie, przede wszystkim zapłacenie starych długów, pożyczek i realizowanie inwestycji, które zostały rozpoczęte. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje, wydaje mi się, że nie da się tego w ciągu 15 minut uzgodnić i to, co mieliśmy tę chwilę dyskusji w klubie – każdy co innego mówił, ten krzyknął tę inwestycję, ten tamtą. Myślę, że jest to w tej chwili niezgodnione, że to trzeba jeszcze przedyskutować, zastanowić się jak dalej funkcjonować w tym Mieście w dobie koronawirusa.*

*Radna **Anna Krakowska**: To jest wniosek formalny. Poprzedzę go tylko jednym zdaniem. Czy pamiętacie Państwo, kiedy zabrałam głos i ośmieliłam się postawić w formie pytania zagadnienie: czy Miasto jest w stanie na bieżąco finansować swoje zadania? Zostałam bardzo ostro zaatakowana przez Pana Kajpusa, nawet przez skądinąd jak zawsze sympatycznego Pana Skarbnika. Tymczasem ja teraz słyszę, że bez zgody na obligacje, Miasto będzie miało kłopoty z finansowaniem bieżących wydatków. Przecież spotykamy się za tydzień. Zgłaszam wniosek formalny o przerwanie obecnej sesji i przeniesienie głosowań na za tydzień.*

*Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa **Dorota Krakowska**: Szanowni Państwo, ja jeszcze raz powtarzam: my nie mówimy tutaj w tej chwili o wydatkach bieżących. Tak jak powiedziałam wcześniej: wszystkie bieżące wydatki są realizowane na bieżąco. Jeśli chodzi o analizę całego budżetu – wcześniej zapowiedział już Pan Prezydent i ja to również potwierdzam – na 21 maja zwołuje Pan Prezydent nadzwyczajną sesję, gdzie przedstawimy całościowy plan zmian, różnych podsumowań, inwestycji, o których Państwo będziecie dyskutować jeśli chodzi oczywiście o inne zadania. Ja dodam, szanowni Państwo, że koronawirus dodatkowo w tej chwili przyniósł jeszcze dodatkowe koszty, które musimy ponosić. Pamiętajmy o tym, że wszystkie jednostki, instytucje, które mają kontakty z mieszkańcami muszą być zabezpieczone w odpowiednie środki bezpieczeństwa, a tym samym musimy również zabezpieczać mieszkańców.*

*Jeśli chodzi o pytanie Pani radnej Koprowskiej odnośnie przedszkoli i żłobków – owszem, przygotowujemy się do tego, ale wystąpiono do GIS-u, czyli Głównego Inspektora Sanitarnego o informacje, żebyśmy otrzymali jakie środki należy zachować w stosunku do dzieci, ale również i do pracowników. Musi też na ten temat wypowiedzieć się Minister Zdrowia. Nie możemy wprowadzić sytuacji takiej, że otwieramy żłobki i przedszkola, dzieci przyjdą, a my nie jesteśmy zabezpieczeni w tym względzie pod kątem dania pełnego bezpieczeństwa dla naszych dzieci,*

*pracowników i oczywiście rodziców, którzy będą również stykać się z pracownikami żłobków i przedszkoli. Poszły informacje wczoraj i dzisiaj do żłobków i przedszkoli jak na ten temat wypowiadają się rodzice, bo też musimy słyszeć ich głos. Prawdopodobnie będzie część takich, którzy będą chcieli powrotu do żłobków i przedszkoli, ale będą też tacy, którzy powiedzą: nie, jest jeszcze opieka do lat ośmiu. Więc to musimy wszystko wziąć pod uwagę i to musimy przeanalizować. Natomiast bardzo Państwa proszę o przegłosowanie tych uchwał i podyskutujmy na temat całościowo sytuacji jaka jest związana nie tylko z koronawirusem, ale tak jak wcześniej zostało to powiedziane – zmniejszeniem wpływów na PIT i na CIT. I spotkajmy się 21 [maja – przyp.] tak, jak zaproponował Pan Prezydent Ciepela, na sesji nadzwyczajnej, gdzie omówimy wspólnie całą sytuację.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wyjaśnił, że jeżeli procedowane uchwały nie zostaną podjęte, to prawdopodobnie zostaną ponownie przedłożone Radzie Miejskiej na kolejnej sesji.

**Radny Tadeusz Żak:** *Tak przysłuchuję się cały czas rozmowom. Wiadomo – jestem pierwszą kadencją radnym i widzę, że np. inwestycje w tamtych latach były bardzo duże. Np. mamy salę koncertową, mamy nową halę, czy mamy nową drogę - przebiecie Elektryczna – Spokojna, dwa ronda. I naprawdę bardzo dużo zostało zrobione. Wiadome, że to wszystko kosztuje, wiadome – trzeba było kredyty brać. To mi się podoba, że Tarnów się rozwija. Np. przyjeżdżają moi znajomi, z Bydgoszczy była cała ekipa, bo chcieli zobaczyć, bo jechali akurat z Krynicy. Zobaczyli, że pięknie Tarnów wygląda. I też mają w planie – może po tym koronawirusie – chcą jakiś film dokumentalny o Tarnowie nakręcić, historyczny. Ja jestem bardzo zadowolony, że coś się robi w Tarnowie i będę za tym, zagłosuję za tymi obligacjami.*

**Radny Marek Ciesielczyk** złożył wniosek formalny: *Mój wniosek formalny jest, aby przerwać sesję - podobnie jak mówiła to radna Krakowska. To, co mówiła Pani Baran nie dotyczy takiego wniosku, lecz zmiany porządku. To nie jest wniosek o zmianę porządku, lecz przerwę w obradach.*

Koordinator Biura Radców Prawnych UMT **Beata Baran** wyjaśniła, że zgłoszony wniosek należy poddać pod głosowanie. Ponadto Przewodniczący powinien wskazać termin, w którym obrady zostaną wznowione.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny:** *Szanowni Państwo radni, ja mam ogromną prośbę, bo przerywanie dyskusji w tym momencie... Podejmijmy decyzję. Ja mam ogromny apel do Pani radnej Krakowskiej: jeżeli dzisiaj radni nie przegłosują tego – bo to był Pani wniosek o przerwę – prosiłbym o ewentualnie jego wycofanie, bo jeżeli radni nie podejmą dzisiaj tej uchwały to będzie to bezprzedmiotowe. I tak wrócimy do tego pewnie za tydzień.*

**Radna Anna Krakowska:** *Szanowny Panie Przewodniczący, przecież i Pan i ja słyszymy co dzieje się w trakcie dzisiejszych obrad Rady. Proszę o przegłosowanie mojego wniosku dlatego, że już dawno nie spotkałam się z takim chaosem, z taką wielością spraw, które nie mają żadnego rozwiązania. Ja zupełnie nie rozumiem, dlaczego musimy dzisiaj głosować sprawę obligacji. Czy to jest sprawa życia i śmierci dla Miasta? Jeżeli to nie jest sprawa życia i śmierci, to przerwanie tych obrad na tydzień czasu co zmienia? Dlaczego nie możemy uporządkowawszy – nawet w swoich głowach – to, co dzisiaj słyszeliśmy, spotkać się za tydzień? Dziękuję bardzo. Nie wycofuję swojego wniosku.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny:** *Ja myślę, że wyjaśnienia Pana Skarbnika były wystarczające, tzn. zaciągnięcie tych kredytów, które mieliśmy zapisane w budżecie nie było możliwe w sposób tradycyjny - zamieniamy to na obligacje. Ale poddam pod głosowanie oczywiście Pani wniosek o przerwę, przerwę do następnego czwartku do godziny 9<sup>00</sup>.*

Skarbnik Miasta Tarnowa **Sławomir Kolasiński:** *Szanowni Państwo, jeśli można, to cały proces potem związany z realizacją tych obligacji to jest bardzo wiele tygodni. Również należy czekać na opinię RIO – to jest 30 dni ma RIO na swoją opinię. Następnie dopiero określenie tego, który zajmie się emisją tych obligacji i wybór tego, który będzie te obligacje procedował. W związku z powyższym to jest kilkanaście tygodni „na biedę” jeśli włączymy w to jeszcze opinię RIO. Dlatego żeśmy prosili Państwa w takim trybie paru dni, żeby to procedować.*

*Jeszcze raz powtórzę: nie zadłużamy Miasta więcej. Jest to tylko zamiana instrumentu z kredytu na obligacje. Jeszcze raz powtórzę: gdybyśmy nawet wpisali w uchwałę budżetową słowo „i obligacji” to i tak Państwo musielibyście się spotkać. Ja mówiłem co uchwała określa i dlaczego Państwo się musicie i tak i tak pochylić nad tą uchwałą.*

**Radna Anna Krakowska:** *Muszę powiedzieć z wielką przykrością dla Pana Skarbnika, że podtrzymuję swój wniosek.*

**Radny Zbigniew Kajpus:** *Panie Przewodniczący, ja chciałem złożyć wniosek formalny w nawiązaniu do tego, co zaprezentowała Pani radna Krakowska. Składam wniosek formalny o przekazanie przez Pana Przewodniczącego i Kancelarię Rady Miejskiej zapisu z jej wypowiedzi, w której to zadała pytanie: cóż takiego się stało, że Gmina Miasta Tarnowa straciła płynność finansową? Otóż Pani radna nie zapytała czy straciła płynność finansową – być może tego nie pamięta. Natomiast zadała pytanie, cóż takiego się stało, że Gmina straciła płynność finansową. Niestety jest to nieprawdą i należy reagować w takich przypadkach i być może Pani radna tego nie pamięta, więc składam taki wniosek formalny o zabezpieczenie odpowiedniego zapisu dźwiękowego i wideo i przekazanie Pani radnej do analizy.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** *Panie Przewodniczący, to niestety nie był wniosek formalny. Natomiast nagranie z dzisiejszej sesji oczywiście będzie dostępne na eSesji.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny** zamknął dyskusję. Pod głosowanie poddany został wniosek radnej Anny Krakowskiej.

W trakcie procedury głosowania Przewodniczący **Jakub Kwaśny** oznajmił, że pomylił się oddając głos. Ponadto problemy techniczne zgłosił radny **Krzysztof Janas**, jednak po chwili zostały one rozwiązane i radny wziął udział w głosowaniu.

- Głosowanie wniosku w sprawie: ogłoszenia przerwy w obradach do 7 maja 2020 r., do godziny 9:00.

Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw – 11 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 1 (Piotr Górnikiwicz). Wniosek został przyjęty przez Radę Miejską.

**Przewodniczący Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach sesji do dnia 7 maja 2020 r. do godziny 9<sup>00</sup>.

--- PRZERWA OD GODZINY 14<sup>06</sup> DO 7 MAJA 2020 R. DO GODZINY 9<sup>00</sup> ---

**Przewodniczący Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie 7 maja 2020 r. o godzinie 9<sup>08</sup> i poprosił radnych o sprawdzenie *quorum* w programie eSesja.

**Uchwała Nr XXIX/293/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 7 maja 2020 r. zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 została podjęta.**

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 6 (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Anna Krakowska, Dawid Solak, Angelika Świtalska), wstrzymało się – 4 (Miroslaw Biedroń, Roman

Korczak, Ryszard Pagacz, Piotr Wójcik). Dwóch radnych było nieobecnych (Marek Ciesielczyk, Adam Sajdak).

### **Ad. 3) Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabywania i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa – podjęcie uchwały.**

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie – pozytywna – zał. nr 6.

**Radny Józef Gancarz:** *Ja chciałem zapytać Pana Prezydenta w związku z obwodnicą wschodnią, ponieważ wystosowałem takie pismo przeciwko tej obwodnicy wariantu trzeciego niebieskiego. 20 marca tego roku otrzymałem z Ministerstwa Infrastruktury odpowiedź, że do realizacji inwestycji niezbędne jest również zaangażowanie miasta Tarnowa, które odpowiada za część wysiłku inwestycyjnego na terenie miasta na prawach powiatu. Tak więc kluczem do realizacji inwestycji jest ścisła współpraca pomiędzy GDDKiA a tarnowskim samorządem. Chciałem zapytać, czy miasto Tarnów prowadziło jakiegokolwiek rozmowy po 10 lutego tego roku, kiedy ta obwodnica weszła do stu obwodnic? Czy prowadziła takie rozmowy i czy Miasto deklarowało jakąkolwiek część wysiłku inwestycyjnego – a więc pieniędzy – jaką przeznaczy na ewentualną budowę tej oprotestowanej obwodnicy? Proszę o ścisłą odpowiedź.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** *Panie radny, niestety nie jest to przedmiotem naszej dzisiejszej sesji, więc nie będę mógł dopuścić tego pytania. Przewodniczący poprosił Zastępcę Prezydenta Miasta Tarnowa Dorotę Krakowską o udzielenie pisemnej odpowiedzi na zadane pytania.*

**Radny Dawid Solak:** *Szanowni Państwo, ja również mam pytanie, które jest ściśle związane z budżetem Miasta, z finansami, z sytuacją finansową, o której ostatnio tak dużo rozmawialiśmy. Jest to ściśle związane z budżetem Miasta, z jego płynnością finansową - myślę, że również z tematem ewentualnej emisji obligacji. Mianowicie chciałem zapytać Pana Prezydenta o kwestie związane z systemem gospodarowania odpadami komunalnymi. Chciałem zapytać o to, czy zostały wreszcie podjęte jakieś działania związane z uszczelnianiem tego systemu. Jak wiemy, nie ma zgody - ze względu na wadliwie przygotowaną uchwałę – na zmianę systemu naliczania tych opłat od wody, więc zakładam, że wreszcie ktoś powinien zacząć myśleć o uszczelnianiu tego systemu gospodarowania odpadami. My na ten temat tak naprawdę rozmawiamy od ponad roku. Już ponad rok temu mówiliśmy Panu Prezydentowi, żeby ten system gospodarowania odpadami uszczelnić, bo przez to sytuacja finansowa Miasta jest coraz gorsza. Przez to właśnie musimy łątać coraz większą dziurę w budżecie. Ja wielokrotnie o to pytam – tak średnio na co drugiej sesji. Nigdy nie dostaję odpowiedzi. Pytam Pana Prezydenta Kwiatkowskiego – Pan Prezydent Kwiatkowski mi w ogóle nie odpowiada, na samym początku ignoruje wręcz moje pytania. Na jednym z posiedzeń Komisji Rewizyjnej specjalnie wpisaliśmy do porządku obrad ten punkt, zaprosiliśmy przedstawicieli Urzędu Miasta Tarnowa. Dowiedzieliśmy się, że przedstawiciele Pana Prezydenta i Pan Prezydent samowolnie zadecydowali o przeznaczeniu kilkuset tysięcy złotych, które zapisaliśmy w budżecie na uszczelnianie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, na zupełnie inny cel – w ogóle nie konsultując tego z Radą Miejską, podejmując taką decyzję całkowicie arbitralnie, łamiąc tym samym umowę pomiędzy nami, którą zawarliśmy już ponad rok temu co do tego uszczelniania systemu gospodarowania odpadami. Liczę na odpowiedź Pana Prezydenta Kwiatkowskiego w tym zakresie.*

**Przewodniczący Jakub Kwaśny:** *Droży Państwo, przedmiot związany z gospodarowaniem odpadami i ceną śmieci pewnie będzie tematem następnej sesji.*

**Ad vocem radny Józef Gancarz:** *Zdecydowanie się nie zgadzam, ponieważ obciążenia ewentualne inwestycyjne obciążają budżet miasta Tarnowa. Potem bierzemy obligacje, aby spłacać kredyty, aby finansować ewentualnie przyszłe inwestycje – na to jest 40 mln zł w obligacjach. Ja chciałem powiedzieć, że budżet miasta Tarnowa to jest na rok 2020 oraz WPF do roku 2038 i mam pytanie konkretne: czy Miasto zamierza wpisać w budżet roku 2021, 2022 lub WPF na lata następne*

*jakąkolwiek kwotę na budowę obwodnicy wschodniej? Chcę przypomnieć, że Rada Miejska się nie zgodziła w grudniu ubiegłego roku, aby te pieniądze wpisać. Czy będzie budżet Miasta obciążony kwotami w związku z obwodnicą? Niekoniecznie w tym roku, niekoniecznie w następnym, a może w latach 2023, 2025, 2026 - czy budżet Miasta będzie obciążony? I proszę mi na to konkretnie odpowiedzieć. To jest konkretne pytanie, które wpływa na kształt budżetu miasta Tarnowa, na wydatki.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Panie radny, bardzo dziękuję za to pytanie. Niemniej jednak punkt „Zmiana uchwały budżetowej” już mamy zamknięty, WPF-u tu też nie ma, punkt dotyczy emisji obligacji. Pan odpowiedział sobie w pewnym sensie na pytanie, że Rada Miejska nie wyraziła zgody na taką inwestycję, więc to jest na ten moment wystarczające. Emisja obligacji nie jest na ten cel, nie mamy go w budżecie, nie mamy go w WPF-ie. Przypominam: to Rada przyjmuje budżet i WPF.*

Ad vocem radny **Dawid Solak**: *Ja chciałem zaprotestować Panie Przewodniczący. Chciałem, aby Pan Prezydent udzielił odpowiedzi na zadane przez nas pytania. Widzę, że Pan Przewodniczący występuje dzisiaj niejako w takiej dwojakiej roli: trochę jako Przewodniczący Rady Miejskiej, trochę jakby Pan był Panem Prezydentem albo jego przedstawicielem. Tam co prawda widać w kamerze, że siedzą przedstawiciele Pana Prezydenta, ale widać niespecjalnie kwapią się żeby zabierać głos i odpowiadać na pytania radnych. O te odpowiedzi ja bardzo proszę.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Panie radny, ja muszę jednak dbać o to, aby porządek sesji był realizowany i zgodny z meritum. Panią Prezydent proszę o odpowiedzi pisemne.*

Więcej głosów w dyskusji nie było.

**Uchwała Nr XXIX/294/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 7 maja 2020 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasad ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa została podjęta.**

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Tomasz Olszówka, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak), przeciw – 10 (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Ryszard Pagacz, Dawid Solak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), nikt nie wstrzymał się od głosu. Dwoch radnych było nieobecnych (Marek Ciesielczyk, Adam Sajdak).

**Ad. 4) Zamknięcie obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.**

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął obrady XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 9<sup>20</sup>.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:  
Paulina Breńska

---

## **Załączniki do Protokołu Nr XXIX/2020**

---

- Zał. 1 Wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa o zwołanie sesji nadzwyczajnej
- Zał. 2 Lista obecności radnych na XXIX sesji RM 30.04.2020 r. – wydruk z programu eSesja
- Zał. 3 Lista obecności radnych na XXIX sesji RM 7.05.2020 r. – wydruk z programu eSesja
- Zał. 4 Proponowany porządek obrad XXIX nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 30.04.2020 r.
- Zał. 5 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej GMT na rok 2020
- Zał. 6 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. emisji obligacji komunalnych GMT